Nr. 160 Czwartek 15 Lipca 1880. Rok 70.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 złr., półrocznie 8 złr., kwartalnie 4 złr., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 20 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 5 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4, Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Minister wyznań i oświaty mianował profesora i tymczasowego kierownika seminaryum nauczycielskiego żeńskiego w Krakowie, dr. Władysława Seredyńskiego, rzeczywistym dyrektorem tego naukowego zakładu.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 15 lipca.

Dzisiejsza republika francuzka stanęła już dawno na szczycie pochyłej płaszczyzny — a obecnie stacza się szybko, pędząc niemal ślepo do ostatecznych krańców radykalizmu. Gdzie się zatrzyma i czy zatrzyma się sama, czy też mimowolnie wyrzucona z biegu przez jakiś silny opór wyskoczy z przepaścistej kolei — trudno przewidzieć, to jednak pewna, że dziś nie widzimy w całej Francyi ani tej siły u góry społeczeństwa, któraby wstrzymała ten ruch ku dołowi, ani na dole tych silnych i naturalnych zapor granicznych, które pozwalałyby z góry oznaczyć, gdzie się ruch zatrzyma. I w tym właśnie braku naturalnych, politycznych i społecznych granic w radykalizowaniu dzisiejszej republiki leży jej niepewność, tkwi ciężka obawa niebezpieczeństwa, bo czy to dzisiejszy rydwan republikański wyrzucony zostanie z kolei i obalony gwałtownie przez jakąś silną a nieprzewidzianą zaporę, czy stoczy się ślepo w przepaść anarchii — zawsze to będzie katastrofą nieobliczoną w swych skutkach.

Nie widzimy już dziś w całej Francyi siły moderacyjnej, nie widzimy przeciwwagi, która zdołałaby regulować szybki bieg wypadków. Strumień przerwał tamy, powyrywał brzegi, a rząd republikański wygląda jak słaba łódka niesiona na spienionych nurtach. Ustępstwo po ustępstwie rzucano w paszczę radykalizmu, ale paszcza ciągle nie syta, ciągle otwarta i łaknąca nowego łupu i nowych ofiar. Ktoby się był spodziewał, że w kilka lat po śmierci niezapomnianego Thiersa, jego słynna przestroga, że republika będzie albo konserwatywną, albo wcale jej nie będzie — jak stary przesąd pójdzie w zapomnienie i ustąpi miejsca najskrajniejszym hasłom nietylko politycznego już ale i społecznego radykalizmu.

Do niedawna były jeszcze siły reagujące przeciw prądom radykalnym i anarchicznym, była przeciwwaga konserwatyzmu i silniejszy opór rządu, a partya monarchiczne, jakkolwiek kierujące się tylko czysto negacyjną polityką, bądź co bądź pomagały do wzmocnienia tych tam, które niesforny prąd radykalizmu ujmowały w pewne granice i regulowały rozwój wewnętrzny republiki. Dziś partyi umiarkowanej prawie nie ma, a senat, który był dotąd moderatorem politycznym, poniósł klęskę w kwestyi amnestyi i stracił do reszty swoje konserwatywne znaczenie; rząd okazał się słabym, nieczynnym i pozbawionym rzetelnej myśli i konwikcyi stanu; stronnictwa monarchiczne postradały resztki dawniejszej organizacyi i jedności — nie ma już nic pośredniego w republice, są tylko dwa kontrasty, dwie śmiertelnie wrogie sobie partye, reakcyjny, nieprzejednany ultra-konserwatyzm i tryumfujący, wszechwładny, niczem niekrępowany radykalizm, który powoławszy do domu wywołańców komuny, zabiera się do godów tryumfalnych.

Tego smutnego stanu rzeczy nie kryją już dzisiaj nawet dzienniki tak szczerze i tak stanowczo republikańskie, jak np. *Journal des Débats.* Rozwiązanie kwestyi amnestyjnej za zgodą senatu i bez wywołania kollizyi między obu Izbami, kollizyi, która prawdziwą trwogą przejmuje wszystkich umiarkowanych polityków francuskich, bo wiedzą, że skończyćby się musiała obaleniem senatu — szczęśliwe to na pozór załatwienie tak drażliwej sprawy nie zdaje się im ani pocieszającem ani uspakajającem. Ciężkie wczoraj minęło — ale co jutro?... To jutro nie będzie lżejszem, przeciwnie jest wszelka obawa, że będzie trudniejszem i groźniejszem jeszcze. Powiedziano że kwestya amnestyi jest straszną bronią w rękach radykalnych, którą usunąć trzeba. Był to zaprawdę dziecinny argument — i tylko naiwność najzupełniejsza mogła go brać na serio. Stronnictwo tak śmiałe i bezwzględne, jak partya radykalna francuska, nigdy nie będzie w kłopocie o nowy postulat jeszcze skrajniejszy, o nowe żądanie, jeszcze gwałtowniejsze i niebezpieczniejsze.

„Jest to nauka dla nas — woła *Journal des Débats* — obyśmy z niej korzystali! Wszystkie umysły prawdziwie polityczne uznają i głoszą konieczność stronnictwa umiarkowanego w republice. Mają w tem zupełną racyę, ale czyż myśla może, że takie stronnictwo umiarkowane żyć może ustępstwami i wzmacniać się ustawiczną kapitulacyą? Widzimy, jakie są rezultaty takiego systemu. Kiedy stronnictwo umiarkowane uzna za rzecz potrzebną zatrzymać się na pewnym punkcie i stawić opór w pewnej kwestyi — szuka samego siebie i nie może się już znaleźć. Rozproszone jest i rozchwiane. Usiłowania jego na to tylko służą, aby zdradzić zupełną bezsilność stronnictwa. Jest to obraz okrętu, który rzucił w rozhukane fale swój balast i pościnał maszty, aby przetrwać burzę..."

Tak ponuro zapatruje się na konfiguracyę stronnictw dziennik, którego umiarkowanie bardzo małe wytknęło sobie granice, który idzie ręka w rękę z prądem lewicy parlamentarnej, i który mimo pozorów umiarkowania stał po stronie dekretów marcowych i pochwalał witrychy policyjne, co otwierały bramy klasztorów jezuickich. Organowi temu i jego zwolennikom możnaby odpowiedzieć: *Tu l'as voulu Georges Dandin*—bo kto pomagał obalać fundamenta, nie powinien się dziwić, że się dom chwieje. Niemniej przeto godnem jest podniesienia i zrucenia to bardzo charakterystyczne światło na stosunki francuskie, że już nawet i tym teraz za dużo, którym jeszcze po ustąpieniu poprzedniego gabinetu wszystkiego było za mało. Sygnał do odwrotu wydany nieco za późno, aby się na seryo cofnąć, ale dość jeszcze wcześnie, aby nie zapędzić się dalej. Czy znajdzie odgłos, czy nastąpi refleksya w poważniejszych sferach republikańskich Francyi — czas to bliski wykaże.

Sejm krajowy.

(*XX posiedzenie dnia* 14 *lipca.*)

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 11, m. 15 przed południem pod przewodnictwem marszałka J. E. Ludwika hr. Wodzickiego.

Ze strony rządu J. W. p. Filip Zaleski, wiceprezydent c. k. Namiestnictwa.

Posłów obecnych 105.

Poseł dr. Małecki otrzymał urlop ośmiodniowy.

Petycyj wniesiono 14, a ogółem dotąd 587.

Do komisyi podatkowej odesłano 31 petycyj, wniesionych jako dwie petycye przez gminy powiatu śniatyńskiego przeciwko reformie podatku gruntowego.

Do komisyi budżetowej odesłano petycyę mieszkańców Powiśla i Powisłocza w powiecie mieleckim o subwencyę na regulacyę wód w powiecie, gm. Tyczyna o subwencyę

NOWELIŚCI

III.

Wpływ otoczenia i miejscowości z trudnością dałby się oznaczyć w dziełach naszego polskiego nowelisty, Sieńkiewicza. Nie osiedlił się dotąd nigdzie stale, i wątpię, aby kiedykolwiek mieszkał gdzie dłużej — człowiek to najmniej podobny do tego, aby sobie kupił wieś lub kamienicę w mieście, patrzył z jednego okna na wschód i zachód słońca, chodził na spacer o oznaczonej godzinie, obracał się w jednem i tem samem kółku ludzi o jednostajnem zajęciu. Na co mu tego? Jemu cały świat stoi otworem; kiedy chce, przepłynie ocean, zapoluje nad brzegiem rzeki Kosumny; leżąc pod cieniem cytryn, palm i tamarynd przypatrzy się motylom kołyszącym się na kwiatach w dolinie kalifornijskiej Anaheim; pewnego poranku zabierze towarzyszów podróży: psa, borsuka i osła, i pojedzie na dzikie wybrzeża morskie: jeżeli mu przyjdzie fantazya, wsiądzie na okręt, spacerem przejdzie się z Ameryki do Europy, wstąpi do Rzymu, zajrzy do Lwowa, zatrzyma się w Warszawie, prześpi się bez poduszki, na gołej ziemi, u przyjaciela, zbierze oklaski i wawrzyny literackie, zabawi kilka dni w wiejskiej chacie; a gdy mu się i to znudzi, zapali sobie sygaretko na granicy polskiej, a popiół strzęśnie gdzieś w Afryce, pomiędzy Zulusami....

— Muszę was uprzedzić, że mam trochę cygańską duszę — pisze w jednym ze swych listów — i nigdzie nie mogę zagrzać długo miejsca.

Do niego stosować można ten wiersz młodej poetki:

> Ale ja sobie lecę w krainy odmienne,
> Umiem być ptakiem!...

Rzeczywiście, trudno już dziś spotkać człowieka tak moralnie niezależnego, któryby się tak wyswobodził z pod wszelkich wymagań światowych, towarzyskich, rodzinnych, z pod wszelkiej systematyczności, rutyny i formy. Dłuższy pobyt w Stanach Zjednoczonych, gdzie „woźnica może zostać prezydentem Unii" jeszcze w nim spotęgowały to uczucie niczem nieskrępowanej swobody. W naszych czasach, w naszem społeczeństwie, jest to może jedyny przykład człowieka żyjącego, jak chce, jak mu się podoba, i rzeczywiście wolnego jak ptak. Czytając jego opis kolibra, mimowoli myśleliśmy o samym autorze:

— Jest to *baby* czyli Benjaminek wszystkich ptaków, dlatego żaden z nich nie robi mu krzywdy; ludzi nie więcej się boi, jak każdy motyl; zresztą prowadzi sobie życie wesołe; ma co jeść, pić, nie płaci żadnych podatków, jest niezależny i szczęśliwy....

Sieńkiewicz pozostanie zawsze artystą-dzieckiem; pobywszy z nim kilka godzin, człowiek mimowoli się pyta, na co to wszystko, co wymyśliła cywilizacya wieków? Po co te wszystkie krępujące względy, te niespokojne troski, które nam spokój i rozkosz życia trują — które ciągle nowe przybierając maski, jako dom, majątek, jako żona lub dziecko, każą nam drżeć bezustannie nawet przed tem, co nas nie trafi, i to opłakiwać, czegośmy nie stracili... Śmiało i prosto w świat — mówi Mefistofeles do Fausta — człowiek co rozmyśla, rozbiera i rachuje, jest jak zwierzę na suchej paszy, gdy w koło niego zielone świeże łąki....

Sieńkiewicz poszedł za tą mądrą radą. Dotąd nie poddał się pod żadne jarzmo, ani ambicyi, ani miłości własnej. Nie krępuje go „dom, majątek, żona, ani dziecko" — przedewszystkiem ceni swoją swobodę i niezależność. Podróżuje z małym mantelzaczkiem, aby i to nie sprawiło mu chwilowego kłopotu, nie kazało mu myśleć i rachować. Często ma z sobą jakiegoś towarzysza, człowieka praktycznego, który za niego myśli, rządzi jego kasą, płaci bilety i rachunki. Może być zresztą wolnym i swobodnym; chciwości, miłości własnej u niego ani śladu. Ma tylko tyle, ile mu potrzeba, mówi, co myśli, tak jak myśli, i z przekonania; w towarzystwie większem jest dziki, bo go to najmniej bawi. Nowych znajomości nie lubi.

— Chciałbym każdego widzieć od razu po raz trzeci — są jego słowa, lecz za to pomiędzy przyjaciółmi jest wesół aż do pustoty....

Leniwy jest jak prawdziwa „cygańska dusza", najczęściej pisze, gdy już musi, gdy redakcya czeka i niecierpliwi się... Jak mało dba o cokolwiek, nawet o sławę, najlepszym dowodem to, że dotąd nie pomyślał nawet o wydaniu kompletnem swych dzieł — uległ dopiero namowom i prośbom przyjaciół.

Zresztą trudno go określić i zajrzeć w jego życie głębiej. U człowieka tak oryginalnego, tak mało żyjącego na wzór drugich, życie całe obraca się na wewnątrz; szczegóły biograficzne koniecznie musiałyby dotknąć uczuć, wrażeń, namiętności, które u niego nie są konwencyonalne, lecz czyste, prawdziwe, świeże, jak źródło górskiego potoku. Odsłaniać tajemnice duszy, byłoby rzeczą przedwczesną i niedyskretną.

W usposobieniu jego i charakterze podnieśliśmy tylko to, co może dać czytelnikowi klucz do lepszego zrozumienia pism jego. Nic dziwnego, że człowiek tak niezależny, wyzuty z wszelkiej szkolnej pedanteryi i rutyny światowej, zwrócił się natchnieniem swojem tam, gdzie najwięcej prawdy i prostoty — do ludu. Kocha więc lud po swojemu, nie z miłosierdzia chrześciańskiego, lecz z współczucia poprostu, jakby drogiego brata lub przyjaciela. Przegląd jego powiastek pokaże nam potem, jak po mistrzowsku go opisuje i z jakiem sercem. Prócz ludu ma jedną jeszcze wielką miłość, jedno pragnienie wierne i nieodmienne — przyrodę. To nawet po części tłómaczy jego namiętność podróży — jest to jakby chęć poznania bliżej natury, przyjrzenia się jej różnobarwnym pięknościom na wszystkich punktach ziemi; ztąd u niego wypływa pewien powierzchowny kosmopolityzm.

Ale w Sieńkiewiczu jest dwóch ludzi — jest kosmopolita obiegający cały świat bez wytchnienia, i przytem Polak szczerze, głęboko przywiązany do ojczyzny i do miejsc rodzinnych. Mimo wszelkiej amerykańsko-yankesowskiej swobody zachował się nawet cień konserwatyzmu w jego przywiązaniach i wspomnieniach. Musi to mieć we krwi, po ojcach i dziadach; rodzina Sieńkiewiczów znaną jest w kraju. Amerykanin zapewne wychowany był po staropolsku, wśród rodziny starych i przywiązanych sług, których typ nieśmiertelny zostawił nam w jednej ze swych

na budowę szkoły, Emila Dunikowskiego i Kazimierza Olearskiego o stypendya oraz i Józefa Winnickiego o pożyczkę.

Do komisyi kolejowej odesłano petycyę wydziału powiatowego Zaleszczyki w sprawie kolei transwersalnej, i Franciszka Ksawerego d'Abancourta o zrealizowanie uchwały sejmowej w sprawie kolei wicynalnych.

Petycyę wydziału powiatowego w Sanoku o zmianę ustawy o ochronie własności polnej odesłano do komisyi kultury krajowej, właścicieli mniejszych posiadłości pow. lwowskiego o szkołę rolniczą dla włościan rolników do komisyi edukacyjnej, Tow. gospodarczego galicyjskiego o reformy solne do administracyjnej, sierót po ś. p. Topolnickim o dar z łaski na rok 1881 do petycyjnej, a wreszcie petycyę gminy Zmiennica i innych o sąd kolegialny w Sanoku do prawniczej.

Z porządku dziennego p. Torosiewicz uzasadnia swój wniosek względem założenia własnej drukarni krajowej. Mowca jest zdania, że to przyniesie oszczędność. Zgłosił się już przedsiębiorca, który się podejmuje dostarczać wszystkich druków o 20 prc. taniej, byleby mu założyć drukarnię. Podczas sejmu wprawdzie sześć drukarni ledwie że wystarcza nawałowi roboty, ale to tylko dlatego, że drukarnie te mają dzienniki i zamówienia prywatne. Drukarnia własna Wydziału, zdaniem mowcy, podołałaby wszystkiemu i mogłaby się w ciągu dwóch lat opłacić; z tych powodów mowca prosi o odesłanie jego wniosku do komisyi budżetowej

Poseł hr. Krukowiecki z obawy, aby drukarnia nie stała się drugim takim ciężarem, jak Kulparków, wnosi odesłanie do Wydziału krajowego do możliwego nieuwzględnienia. (*Wesołość*).

Poseł Torosiewicz sądzi, że jego wniosek ma wszelkie szanse przyjęcia, ponieważ został podpisany przez 60 posłów.

Poseł hr. Krukowiecki cofa swój wniosek, ponieważ otrzymał zawiadomienie, że projekt p. Torosiewicza w komisyi budżetowej nie przejdzie.

Odesłanie do komisyi budżetowej uchwalono.

Z kolei p. dr. Szujski imieniem komisyi edukacyjnej zdaje sprawę z petycyi towarzystwa politechnicznego we Lwowie o reformę szkół średnich.

Główne względy, na które petycyonujące towarzystwo zwróciło swoją uwagę i pod któremi domaga się reformy, stanowią dwoistość szkół, to jest podział ich na filologiczne i realne, gdy szkoły średnie powinne być jednolite; przeciążenie młodzieży nauką w sposób szkodliwy dla zdrowia, oraz małe zwracanie uwagi na stronę wychowawczą i kształcenia charakterów.

Co do dwoistości szkół średnich komisya jednomyślnie oświadczyła się przeciw niej.

Na zarzut o przeciążeniu młodzieży nauką komisya zgodzić się nie może, uznaje jednak, że zarzut ten, o ile jest ugruntowanym, pochodził może ztąd, że nauczyciele nie są dość pedagogiczno-dyktaktycznie przysposobieni, z nieodpowiedniości książek szkolnych, które nie są wypracowane dla młodzieży, lecz z języka niemieckiego tłómaczone i t. p. Zresztą pod względem reform czysto zdrowotnych będą one osobno traktowane w sprawozdaniu dra Małeckiego z petycyi lekarzy galicyjskich.

Trzeciemu wreszcie wytkniętemu przez petycyonujące towarzystwo niedostatkowi szkół średnich zaradziéby mogło tylko, zdaniem komisyi, podniesienie dydaktyczne szkół i lepsze unormowanie stosunku pomiędzy szkołą i rodziną.

W myśl tych wywodów, które w sprawozdaniu obszernie i wyczerpująco są traktowane, komisya przedstawia do uchwały następujące wnioski:

I. Wzywa się Rząd, aby: 1. Na obu krajowych uniwersytetach zaprowadził osobne katedry pedagogii i dydaktyki połączone z udotowaniem seminaryami pedagogiczno-dydaktycznemi, a egzamin ustny z obu przedmiotów dla kandydatów nauczycielskich wszelkich grup uczynił obowiązującym.

2. Aby w Krakowie, Przemyślu i Lwowie po jednem z istniejących gimnazyów wyniósł na stanowisko gimnazyów wzorowych, dyrektorom i nauczycielom tych gimnazyów wyższą klasę służbową i pensyę odpowiednią tejże klasie służbowej zapewnił, zobowiązując te zakłady do instrukcyi egzaminowanych już i jeden przynajmniej rok w zakładach tych za stypendyalnem utrzymaniem bawiących kandydatów nauczycielskich.

3. Aby w sprawie rozdziału nauki średniej na szkoły realne i gimnazya humanitarne i realne powziął postanowienia, umożliwiające wybór kierunku technicznego lub uniwersyteckiego po odbytej w szkołach średnich nauce.

II. Wzywa się Wydział krajowy, aby: 1. W porozumieniu z Radą szkolną krajową i komisyą wydelegowaną przez Akademię umiejętności w Krakowie wygotował wnioski zmierzające do projektowania wys. Rządowi takich zmian a) w rozkładzie, metodzie i środkach nauki gimnazyalnej, b) w urządzeniu egzaminów dojrzałości, c) w instrukcyach tyczących się dydaktycznego i pedagogicznego prowadzenia młodzieży, któreby z zachowaniem całego zakresu nauki przeznaczonej dla gimnazyów austryackich Radzie szkolnej pożądaną reformę średniego wychowania i nauczania umożliwiły.

2. Aby wypracowanie dokładnych planów książek dla szkół średnich, zaczynając od najpilniejszych, w porozumieniu z Radą szkolną, powierzył dwu komisyom we Lwowie i Krakowie z sił nauczycielskich i naukowych złożonym, które po wspólnem porozumieniu się i rozdzieleniu prac między siebie, zajmą się tem wypracowaniem planów, niemniej, aby w przyszły budżet wstawił sumę na nagrody za najlepsze książki, wedle tych planów wykonane

Sprawozdaniem tem i wnioskami raczy wys. Sejm uważać za załatwione petycye popierające wnioski Towarzystwa politechnicznego lwowskiego.

Poseł Romanowicz w obszernem przemówieniu oświadcza się za pierwszemi dwoma punktami wniosku komisyi, zamiast zaś punktu 3 i dwóch pierwszych punktów ustępu II wnosi następującą uchwałę:

„II. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby w porozumieniu z Radą szkolną krajową zebrał ankietę do sprawy reformy szkół średnich, złożoną z reprezentantów szkolnictwa, delegatów ważniejszych korporacyj i stowarzyszeń naukowych, tudzież z innych światłych obywateli do zawodu nauczycielskiego nie należących.

„Ankieta zbada, jaki ustrój nadać należy szkołom średnim, aby swemu zadaniu naukowemu i wychowawczemu odpowiedziały, przyczem szczególną zwróci uwagę na potrzebę zniesienia dwoistości szkół średnich.

„Ankieta wypracuje oraz wszelkie do reformy tej odnoszące się szczegółowe projekta, szczególnie zaś: a) sposób teoretycznego i praktycznego wykształcenia kandydatów na nauczycieli szkół średnich; b) plan nauki i wychowania w szkołach średnich tudzież urządzenia egzaminów; c) plany książek dla szkół średnich; d) skład i stanowisko ciał nauczycielskich, ze szczególnem uwzględnieniem niezbędnej reformy tak zwanej suplentury."

Mowca sądzi, iż wniosek jego ma tę praktyczną doniosłość, iż w całą pracę wprowadza pewną jednostajność i zamiast apellacyi do rządów i do organów autonomicznych, oddaje całą pracę przeważnie, prawie wyłącznie w ręce organów autonomicznych, że uwzględnia nietylko reprezentantów szkolnictwa ale także reprezentantów obywatelstwa, a wreszcie, że obejmuje nie pewien tylko dział reformy ale całą reformę. (Brawo).

P. Weissmann uskarża się szczególniej na przeciążenie uczniów szkół średnich naukami, nie zostawiające czasu na naukę języków nowożytnych, ani na wykształcenie fizyczne. Mowca oświadcza, że będzie głosował za wnioskami komissyi.

P dr. Pilat wniósł zamknięcie dyskusyi, wniosek ten jednak odrzucono.

P. dr. Czerkawski w obszernej, całogodzinnej blisko mowie przedstawia różnice swoich zapatrywań od poglądów komisyi. Różnice te skłaniają mowcę do wystąpienia z wnioskiem zgodnym w ogólnych dążnościach ale odmiennym od wniosku komisyi co do formy i dróg obranych dla wprowadzenia w życie reform.

Wniosek ten brzmi jak następuje:

1. Wzywa się c. k. Rząd, ażeby za pośrednictwem Rady szkolnej krajowej wygotował i przedłożył Sejmowi do uchwalenia projekta takich zmian: a) w rozkładzie, metodzie, i środkach nauki w szkołach średnich; b) w urządzeniu egzaminów dojrzałości; c) w sposobie kształcenia i kwalifikacyi przyszłych nauczycieli szkół średnich, któreby odpowiadały umysłowym i moralnym potrzebom naszego kraju, utrzymując wszakże te szkoły na wysokości tegoczesnej nauki i pedagogii.

2. Wzywa się Radę szkolną krajową, ażeby celem uzyskania dobrych książek dla szkół średnich w języku polskim utworzyła dwie komisye, jedną we Lwowie a drugą w Krakowie, złożone z odpowiednich sił nauczycielskich i naukowych, któreby po wzajemnem porozumieniu się i rozdzieleniu prac między siebie, zajęłyby się wypracowaniem planów takich książek.

3. Wzywa się Wydział krajowy, żeby do przyszłego budżetu wstawił odpowiednią sumę na nagrody za najlepsze książki, według tych planów wykonane.

Poseł Zbrożek zgadza się z wywodami komisyi co do zniesienia dwoistości szkół średnich, oddaje wielkie pochwały uwagom p. Czerkawskiego i wyraża ubolewanie, że w szkole politechnicznej nie został utworzony fakultet rolniczy.

Poseł dr. Liske, wyraziwszy zdziwienie, że poprzedni mowcy nie różniący się zasadniczo z komisyą nie przystąpili jednak do jej wniosków, tylko wystąpili z odmiennemi, obszernie odpowiada p. dr. Czerkawskiemu i polecając Izbie wnioski komisyi kończy za strzeżeniem sobie głosu do szczegółowej dyskusyi.

Sprawozdawca p. dr. Szujski wykazuje, że cała różnica, jaka zachodzi pomiędzy dwoma posłami czyniącymi odmienne wnioski a komisyą jest ta, że komisya dąży bezpośrednim i daleko szybszym sposobem do reformy szkół średnich niż wniosek p. Romanowicza, a nawet dr. Czerkawskiego. Ankieta proponowana przez p. Romanowicza byłaby zbyt liczną i ciężką, zaś ankieta, jakiej żąda p. Czerkawski a jakiej żądało także Towarzystwo politechniczne, miałaby zbyt obszerne żądanie, które komisya uważała za właściwsze podzielić. Mowca prosi Izby, aby za podstawę rozprawy szczegółowej przyjęła wniosek komisyi a nie wniosek p. Czerkawskiego.

W głosowaniu większością 56 przeciw 33 głosom uchwalono nie brać wniosku p. Czerkawskiego za podstawę dalszych obrad.

Dyskusya szczegółowa rozpoczyna się zatem nad wnioskami komisyi.

W dyskusyi nad punktem 1 ustępu I. p. dr. Liske zwraca uwagę, że punkt ten był już dawniej przez sejm uchwalony, a że dotychczas nie wszedł w wykonanie i nie było możności przekonać się o jego wadliwości, konsekwencya zatem wymaga uchwalenia go ponownie.

Punkt ten przyjęto.

Do punktu 2 p. Romanowicz z uwagi że to jest punkt, który obowiązywać ma przed zamierzonem zniesieniem dwoistości szkół, wnosi poprawkę, ażeby oprócz wzorowych gimnazyów utworzone były także przynajmniej dwie wzorowe szkoły realne.

Poseł ks. Jasieniecki sprzeciwia się tej poprawce, która byłaby tylko dalszem utrzymywaniem dualizmu szkół.

Poseł Romanowicz odpowiada, że punkt ten jest przejściowym, i obowiązywać ma tylko do czasu zniesienia dualizmu szkół.

Poseł dr. Liske zaprzecza, jakoby punkt ten wniosków komisyi miał być tylko przejściowym, owszem komisya pragnie, aby także gimnazya wzorowe i po zniesieniu dualizmu w szkołach istniały.

Poseł Zbrożek popiera poprawkę p. Romanowicza.

Po oświadczeniu sprawozdawcy, że ustęp ten nie ma znaczenia przejściowego, poprawka p. Romanowicza upadła i wniosek komisyi przyjęto.

Przy dyskusyi nad punktem 3 ustępu pierwszego p. Romanowicz odpowiada na zarzuty, jakie sprawozdawca uczynił jego wnioskowi i sądzi, że wskazaną przez niego drogą reforma będzie mogła prędzej wejść w życie.

Poseł dr. Liske jest przeciwnego zdania, twierdzi, że droga obrana przez komisyę jest krótszą.

Po przemówieniu sprawozdawcy, który także jest tego zdania, punkt 3 ustępu Igo przyjęto a tem samem przesądzono już niejako o losie poprawki p. Romanowicza.

Przy dyskusyi nad punktem 1 ustępu II zabiera głos p. dr. Czerkawski i odpowiedziawszy przeciwnikom swojego wniosku, wnosi w tem miejscu jako poprawkę ustęp pierwszy swojego wniosku.

Po przemówieniu pp. Liskego, Romanowicza i sprawozdawcy nie podobna było przystąpić do głosowania, ponieważ wniosek p. Romanowicza z opuszczeniem ustępu już przesądzonego przez przyjęcie punktu 3 w ustępie I odnosił się do dwóch pierwszych punktów ustępu II; przystąpiono zatem do dyskusyi nad punktem 2 ustępu II wniosku komisyi.

Pos. ks. Jasienicki jest za opuszczeniem wyrazu „średniego", ponieważ wychowanie nie powinno być średnie tylko dobre.

Sprawozdawca przyjął tę poprawkę, poczem poprawki pp. Czerkawskiego i Romanowicza odrzucono i ustęp drugi wedle wniosku komisyi z poprawką p. ks. Jasińskiego przyjęto.

J. E. hr. Marszałek oświadcza, że chciał zarządzić posiedzenie wieczorne, ale na żądanie p. Grocholskiego, jako przewodniczącego komisyi, nie czyni tego, prosi więc Izby o załatwienie jeszcze dwóch spraw poprzedzających budżet, ażeby następne posiedzenie można było wyłącznie budżetowi poświęcić.

Z kolei p. Smarzewski imieniem komisyi budżetowej zdaje sprawę o kredytach dodatkowych na potrzeby szkolne w roku 1880.

Komisya budżetowa wnosi: Wysoki Sejm raczy przyznać c. k. Radzie szkolnej krajowej kredyta dodatkowe:

a) Na zasiłki dla funduszów okręgowych w rubryce I preliminarza funduszu szkolnego 16.912 zł.

b) Na zaliczki zwrotne dla funduszów okręgowych jako pozycya 2 rubryki I i to jako wydatek nadzwyczajny 50.000 zł.

c) Na dodatki pięcioletnie dla nauczycieli w rubryce VIII zł. 7.735.

Wnioski te uchwalono bez dyskusyi.

Z kolei następuje sprawozdanie komisyi budżetowej o zażądanych przez Wydział krajowy kredytach na wydatki kwaterunku c. k. wojska.

Komisya, której sprawozdawcą jest p. dr. Zucker, z uwagi, że staranie o równy, ile można, rozdział na kraj ciężaru kwaterunkowego, należy do zakresu reprezentacyi kraju, która w tej mierze jeszcze nic nie orzekła, incydentalnie zaś drogą uchwały budżetowej o przyjęciu tego wydatku na fundusz krajowy decydować nie może, mniema, że należy czekać osobnego, dokładnie umotywowanego przedłożenia, nim w tej kwestyi poweźmie obowiązującą uchwałę.

Z tych powodów sądzi komisya, że Wydział krajowy przedwczesnie wniósł, aby suma proponowana na te cele do preliminarza funduszu krajowego wstawioną była i że niewłaściwem byłoby szukać rozwiązania tej sprawy drogą budżetową i dlatego nie wnosi komisya, aby na kwaterunek c. k. wojska utworzono w preliminarzu funduszu krajowego osobną rubrykę wydatków i w takowej jakąbądź sumę umieszczono.

W sprawie tej wywiązała się dyskusya nad kwestyą, czy Wydział krajowy słusznie czy niesłusznie postąpił, wnosząc już w tym roku i to nie w osobnem przedłożeniu, lecz przy budżecie żądanie kredytu na kwaterunki. Podzielonych pod tym względem zdań bronili pp. dr. Waygart, Chrzanowski, dr. Zyblikiewicz, Michał Popiel, Sma-

---

powiastek. W Warszawie ma on pełno kuzynek, ciotek, do których podobno nigdy nie chodzi, mimo że jedna z nich chętnieby mu zapisała majątek. Ale na cóż majątek temu artyście-kolibri, który „nigdy nie płaci podatków?"

Często spotkać można człowieka, który nam tylko kogoś przypomina, przeczytać książkę, która nam tylko inną, podobną przywodzi na pamięć: człowiek i autor stracił własną indywidualność, rozprószył ją, jak syn marnotrawny kapitał dany mu od ojca, a potem już tylko żyje z pożyczanych wzorów, jak z małego procentu. Są tacy, którzy nigdy nie są sobą, żyją, kształcą się, myślą nie według tego, do czego są stworzeni i do czego powołują ich zdolności, ale według tego, jak robią inni. Nie są już nawet, jak w fantastycznej bajce Chamissa, owym Piotrem Schlehmihlem, człowiekiem szukającym utraconego cienia, ale cieniem szukającym człowieka.

Ztąd pochodzą najdziwaczniejsze anomalie w charakterach i talentach. Zwierzę w tem mądrzejsze jest od człowieka; wszakże pies nie pójdzie na paszę barana a osioł pogardza kwiatem, który pszczołom smakuje — między nami dzieje się inaczej. Żyjemy i polujemy na cudzych gruntach — pan Jan traci majątek, ale w ten sam sposób, jak go zrobił pan Piotr, ten i ów jest głupi, ale na wzór mądrego sąsiada. Zjawia się niekiedy charakter lub głowa samolubna i ta służy za typ, za pierwowzór tysiąca kopji, a im późniejsze odbicie, tem bledsze i mniej znaczące. Któż nie ma swojej genealogii moralnej, księgi rodzajowej dziadów i pradziadów w świecie ducha?

W literaturze, właśnie dlatego, że jest teraz kilka nadzwyczaj silnych i oryginalnych talentów jak np. Zola, powstały tłumy naśladownicze. Sieńkiewicz zupełnie uniknął tego potopu, tej klęski naśladownictwa. Nie przyjął się manierą cudzą, nie należy chyba do żadnej szkoły. Wprawdzie spotkał się nieraz na jednem polu z innymi autorami, ma wspólne z nimi źródło natchnienia, ale ten sam materyał zużył w sposób zupełnie oryginalny. Łatwo odszukać pewne moralne pokrewieństwo między np. Ouidą a Dickensem — nowelistka wzięła po nim niejako literacką spuściznę, i nawet się tem szczyci; ale co do Sieńkiewicza, nie znamy wzoru ani wpływu, który by stanowił o jego talencie. Jeden tylko wielki wpływ jest widoczny w jego pismach — wpływ natury.

Poetyczność jego nie ma nawet nic polskiego — nie jest to poetyczność kochanków natury, Janickich, Karpińskich i t. d. — może w miękkości jego uczuć, w rozległej skali wrażeń, w sile i poezyi porównań jest coś wschodniego — być może, że się wczytywał nieco w powieści wschodnie, ale to z naszej strony czysty domysł i świadczący właśnie, jak trudno oznaczyć wpływy, którym by się był poddał.

Wiemy, że z wszystkich literackich pomników Sienkiewicz najwięcej ceni dzieła Shakespeara. Słyszeliśmy go mówiącego, że gdyby wszystko, co ludzie kiedykolwiek napisali, zginęło a pozostał jeden Shakespeare, literatura byłaby jeszcze dość bogatą, bogatszą, aniżeli gdyby zginął Szekspir a pozostała reszta pisarzy. To zamiłowanie, ta szekspiromania nie jest żadną wskazówką, bo Szekspira podziwiać będzie każdy pisarz realista, a Sieńkiewicz jest realistą pod pewnym względem — im zaś go lepiej zrozumie, im głębiej wniknie w jego ducha, tem mniej będzie go się starał naśladować. Szekspir może być wskazówką, jak pojmować naturę ludzką, ale nigdy, jak pisać.

---

rzewski, Pietruski i sprawozdawca, w końcu na wniosek p. Józefa Jasińskiego przyjęto sprawozdanie komisyi do wiadomości.

Koniec posiedzenia o godzinie 3 minut 10. Następne posiedzenie we czwartek d. 15 lipca o godzinie 10 rano.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Jeszcze o amnestyi).

Telegram przyniósł nam już wiadomość, że francuska Izba deputowanych przyjęła 10 b. m. ostatecznie ustawę o amnestyi w takiej formie, w jakiej uchwalił ją senat. Sprawozdawca komisyi Jozom przedkładając uchwalony przez senat projekt, odczytał następujące krótkie sprawozdanie: Proponujemy wam przyjęcie ostatniej redakcyi uchwalonej przez senat, jakkolwiek nie daje ona amnestyi cechy tak rozległej, jaką chciał jej nadać rząd i Izba deputowanych. Jednakże projekt uchwalony przez senat jest daleko rozleglejszy od poprzedniego jego projektu. Obejmuje bowiem skazanych, którym rząd zmienił zwykłą karę na karę polityczną a oczywiście także tych, których już ułaskawił. Od amnestyi pozostaje więc wykluczona nadzwyczaj mała liczba skazanych, którzy zresztą także niebawem obaczą swoje rodziny i ziemię ojczystą. Na podstawie oświadczeń rządu możemy wam powiedzieć, że kwestya polityczna jest już zamknięta a wśród takich warunków nie chcieliśmy brać na siebie odpowiedzialności za to, aby z powodu kilku wyjątków bez następstw politycznych proponować wam pozbawienie prawie wszystkich skazanych dobrodziejstw amnestyi, które im zapewnia przyjęcie przez Izbę projektu uchwalonego przez senat. W końcu odczytał sprawozdawca ten projekt a Izba postanowiła rozpocząć nad nim natychmiast dyskusyę.

Na trybunę wszedł pierwszy Janvier de la Motte ojciec, i ograniczył się na postawieniu rządowi pytania, jaka jest doniosłość praktyczna ustawy; czy amnestya jest całkowitą lub częściową i czy prawdą jest że, jak słychać, z pod amnestyi będzie wykluczonych tylko 17 osób? Ze wszystkich ław większości odzywają się głosy, z żądaniem, aby zarządzić natychmiast głosowanie, skutkiem czego rząd nie dał odpowiedzi na postawione mu przez mowcę pytania.

Lenglé, także bonapartystowski deputowany, usiłuje w innej formie poruszyć na nowo kwestyę, ale ogromna większość zażądała zamknięcia dyskusyi, które też zostało uchwalonem. Lenglé chciał następnie mówić o chwilowym stanie kwestyi, ale przewodniczący zwrócił uwagę jego, że mógłby to zrobić tylko w formie interpelacyi w razie, gdyby było przedłożonych kilka redakcyj, gdy tymczasem w obecnym przypadku Izba ma do czynienia tylko z jednym artykułem projektu uchwalonego przez senat.

Lenglé ustąpił, Jerzy Perin złożył w imieniu skrajnej lewicy następujące oświadczenie: Mówię w imieniu tych, którzy od lat czterech nie przestali ani na chwilę domagać się całkowitej amnestyi jako jedynego prawdziwie politycznego kroku pojednania i uspokojenia. Dzisiaj zaproponowano nam nie całkowitą ale tylko częściową amnestyę a jednak chcemy zgodzić się na nią. Czyniąc to, stosujemy się do polityki, od której nie odstępowaliśmy nigdy. Zażądawszy *maximum*, przyjmujemy *minimum*. Zdaje nam się, że nie mamy prawa odrzucać amnestyi, z pod której na 800 skazanych wykluczonych jest tylko 7. Ale zawsze jeszcze sądzimy, że jedynie całkowita amnestya mogłaby zamknąć kwestyę polityczną. Mój kolega Leon Renault uśmiecha się. Nie jestem zgoła usposobiony do śmiechu; mniemam, że to jedna z najważniejszych kwestyj i że większość postępuje sobie może źle, odstępując od swoich pierwotnych uchwał. (Bardzo dobrze — Poruszenie). Zrobilibyście lepiej panowie, gdybyście i dzisiaj jeszcze żądali całkowitej amnestyi, której domagał się sam rząd przed kilku dniami, przyznając, że nie jest zdolny do robienia różnicy pomiędzy skazanymi. Temu zapatrywaniu, które było chwilowo zapatrywaniem rządu, pozostaliśmy wiernymi. To też nie bez protestu zgodzimy się na przedłożoną redakcyę projektu. Zgadzamy się także dlatego, aby pokazać, że w tej walce, która się toczy od dziesięciu dni pomiędzy dwoma zgromadzeniami i drażni kraj cały, nawet najbardziej postępowa część Izby, którą niekiedy słusznie czy niesłusznie przedstawiano jako niezdolną do jakichkolwiek transakcyj, w razie potrzeby jest gotowa do wszelkich ofiar w interesie powszechnego spokoju, i że posuwa się do abdykowania z części praw swoich. Odwołujemy się do opinii publicznej, niech rozstrzygnie pomiędzy nami a drugą Izbą, po której stronie znajdują się dobrzy obywatele.

Kilkunastu członków Izby przyklasnęło tej enuncyacyi reprezentanta najskrajniejszej lewicy, poczem projekt został przyjęty znaczną większością.

(Nowe Navarino).

Z oświadczeń Granvilla w Izbie lordów a Gladstona w Izbie gmin parlament tu angielskiego wypływa, że gabinet angielski uważa za rzecz nieprawdopodobną, aby Porta formalnie odrzuciła uchwały konferencyi berlinskiej. Wspólną akcyę wszystkich mocarstw reprezentowanych na konferencyi, celem przeprowadzenia tych uchwał, uważa ten gabinet za zapewnioną, na każdy zaś wypadek jest zdecydowany w razie potrzeby sam zebrać się do dzieła. Podobne zapatrywania wyraża także *Daily News*, główny organ Gladstona, a z artykułu jego wypływa, że ministeryum Disraeli Salisbury w czasie wojny rossyjsko tureckiej przyjęło na siebie wobec Grecyi pewne zobowiązania. Oto rzeczony artykuł: „O ile możemy ocenić stan rzeczy, zdaje nam się że rząd Jej król. Mości jest ożywiony nadzieją pokojowego załatwienia obecnych trudności. Nic nie mogło być jaśniejszem nad oświadczenie Gladstona, że mocarstwa są z sobą w zupełnej zgodzie co do najważniejszej części najnowszych rokowań, t. j. co do sprostowania granic greckich. Cała polityka obecnego rządu opierała się dotychczas na twardem przypuszczeniu, że Turcya nie ośmieli się wystąpić przeciw powadze wszystkich mocarstw europejskich. O ile sobie można wyrobić zdanie z zwyczajnych przemówień Gladstona i Granvilla, zdaje się nie ulegać wątpliwości, że obaj ci mężowie stanu wierzą jeszcze ciągle w sukces takiej polityki. Ze słów ich wypływa, że pogłoski, jakoby niektóre mocarstwa zamierzały sprzeniewierzyć się harmonijnej akcyi, która już sprawę grecką doprowadziła do dzisiejszego jej stanu, nie mają żadnej podstawy. My zaś możemy dodać, że gdyby nawet te pogłoski miały podstawę i gdyby w usposobieniu niektórych mocarstw kontynentalnych zaszły rzeczywiście jakieś zmiany, mimo to nie nastąpi żadna zmiana w polityce angielskiej. Gdyby nawet niektóre mocarstwa europejskie sprzeniewierzyły się politycznemu układowi, nie mógłby rząd Jej król. Mości pozbyć się odpowiedzialności wobec Grecyi. Myśmy przyjęli zobowiązanie, iż przeprowadzimy sprostowanie granic greckich. Tak teraz, jak i dawniej, było zasadą polityki angielskiej, iż trwały spokój na południowym wschodzie Europy jest niemożliwy, dopóki pretensye greckie nie zostaną zaspokojone i dopóki Grecyi nie będzie daną możność naturalnego i swobodnego rozwoju. Gdyby tureccy mężowie stanu oświadczyli, że nie mogą dać Grecyi tego, czego dla niej domaga się cała Europa, to i w takim razie nie mógłby rząd angielski wyrzec się swojej odpowiedzialności. Gdy między Rossyą a Turcyą wybuchła wojna, mogła Grecya przyłączyć się do państwa północnego, wywalczyć dla siebie pewne korzyści. Przez remonstracye, przez presyę i odpowiedzialność poprzednich doradców Jej król. Mości, została Grecya powstrzymaną w swoich zamiarach. Teraz ma więc ona prawo robić Anglii wyrzuty, że powstrzymała ją w akcyi w chwili wcale korzystnej. Teraz, kiedy rząd angielski stanął znowu w obronie sprawy greckiej i doprowadził ją już prawie do końca, nie wypadałoby polityki angielskiej czynić zawisłą od uporu Turcyi, albo od chwiejności niektórych mocarstw. Anglia, nawet zupełnie izolowana, nie potrzebowałaby natężać się, ażeby zmusić Turcyę do usłuchania głosu rozsądku. Anglia nie miałaby do spełnienia zadania zbyt trudnego, bo trudno przypuścić, ażeby Turcya chciała doprowadzić aż do wojny. W najgorszym razie bylibyśmy tylko świadkami nowego Nawarina.“

KRONIKA

— **Na dochód funduszu** stowarzyszenia rękodzielników lwowskich *Gwiazda*, odbędzie się dnia 18 lipca w dolinie lasku Krzywczyckiego wycieczka z bardzo urozmaiconym programem. Muzyka wojskowa pułku Gondrecourt przygrywać będzie najulubieńsze utwory muzyczne i tańce, o godzinie 4 rozpoczną się ochocze tańce i zabawy towarzyskie, następnie wzniosą się w powietrze dwa olbrzymie balony, około godziny 7 odbędzie się rozdanie wygranych premij a w końcu wyścigi chłopców. Zmierzchem dolina zapłonie lampami, lampionami i ogniem bengalskim, a uczestnicy zabawy wrócą z pochodniami i muzyką do miasta.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono żołnierzowi 30 pułku S. M. z kieszeni srebrny zegarek anker z dwoma kopertami oznaczony nr. 51.702; włościaninowi J S. z wozu na placu zbożowym sierak czarny; kelnerowi J. W. mosiężną pipę, a p A. C. zegarek złoty damski nr. 92.213 Filipa Fromma.

*** **Pioruny i gradobicia.** W Sołotwinie, w powiecie bohorodczańskim spalił piorun stajnię dworską do szczętu; w Łukawcu, w powiecie brodzkim spalił stodołę włościańską ze zbożem; w Kozówce, w powiecie brzeżańskim dom i cztery budynki gospodarskie ze zbożem; w Mieczyszczowie, w tym samym powiecie, poraził piorun na śmierć włościanina Stefana Zatorskiego podczas rąbania drzewa, a pomocnika jego Jarema Sztuczka tylko uszkodził; na przedmieściu dolińskiem Nawiązkach podczas gwałtownej burzy spalił dom włościański i zabił wieprza; w Smerekowcu, w powiecie gorlickim, poraził na śmierć włościankę Maryannę Hojsakową podczas roboty na polu; w Adamach, w powiecie kamioneckim, uderzył w szopę, która zgorzała; w gminie Kraśnie, w powiecie nadworniańskim, spalił dach na chacie włościańskiej, a w Gajanowie, przysiołku Bojanowa, w powiecie niskim, cały budynek mieszkalny ze sprzętami; nareszcie w Sieniawie, w powiecie zbarazkim, spalił piorun stajnię włościańską, a w Rozwadowie, w powiecie żydaczowskim, od uderzenia piorunu poszło z dymem mienie dwóch gospodarzy, przyczem spaliły się różne zwierzęta domowe.— W Kluczowie wielkim i małym, w powiecie kołomyjskim w skutek przerwania chmury dotkliwą klęskę ponieśli gospodarze. Szkoda w zasiewach ocenioną została na 2.000 zł. Podczas nawalnicy włościanin Mykita Dwornik, wracając z drzewem wązką górską ścieżką, która zamieniła się w rwący potok, uniesiony został wodą i utonął. — Gradobiciem nawiedzona została w ostatnich tygodniach znaczna część powiatu podhajeckiego, gdyż gmin dziewiętnaście. Klęska jest najdotkliwszą w gminie i na obszarze dworskim Litwinowa, tudzież na obszarze dworskim Mużyłowa. Likwidacya strat jest w toku. — Grad uszkodził plony także na polach gmin Koniuszki i Buczały w powiecie rudeńskim. I tu zarządzono sprawdzenie szkody, celem przyznania poszkodowanym ulgi w podatkach.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Brukseli oficer wojsk polskich z roku 1831, mianowicie pułku krakusów lubelskich, Józef Ratomski, za cesarstwa urzędnik francuzki i szambelan; w Peszcie, jak doniósł telegram, deputowany węgierski Antoni Csengery, jeden z najznakomitszych węgierskich mężów publicznych, wiceprezydent peszteńskiej akademii umiejętności i generalny sekretarz węg. towarzystwa kredytowego ziemskiego w 58 roku życia; w Kopenhadze duński żeglarz podbiegunowy Karol Petersen, uczestnik wielu wypraw arktycznych w ostatnich 30 latach, w 67 roku życia.

— **Konkursa artystyczne.** Warszawskie towarzystwo zachęty sztuk pięknych ogłasza doroczne konkursa: malarski, rzeźbiarski i architektoniczny. Temata: *a)* na konkurs malarski: obraz olejny, przedstawiający ostatnie chwile Długosza, wykończony według wymagań sztuki; wysokość figur pierwszoplanowych wynosić ma 18 cali, obraz zostaje własnością autora; *b)* na konkurs rzeźbiarski: statuetka w gipsie, przedstawiająca ks. Kordeckiego, wysokość figury cali 24; *c)* na konkurs architektoniczny: szkic do projektu urządzenia oddziału cmentarza miejskiego *Campo Santo*. Budowa składać się ma: 1) z katakomb do chowania ciał, 2) z podcieni, czyli galeryj, w którychby można było umieszczać pomniki zmarłych, 3) z kaplicy cmentarnej, 4) z odpowiedniego ogrodzenia z wjazdem i wejściami, tudzież mieszkaniem dla dozorcy. Styl, obszerność budowy i rodzaj materyału, pozostawiają się uznaniu projektujących. Skala: do planu ogólnego 14 łokci na cal do fasad, przecięć, tudzież planów szczegółowych — 7 łokci na cal. Nagrody za dzieła, uznane przez komitet towarzystwa za najlepsze z liczby przyjętych do konkursu, wynoszą po rs. dwieście na każdy z powyższych trzech konkursów. Termin złożenia prac konkursowych na powyżej wyrażone temata wyznaczony zostaje na dzień 31 grudnia r. b.

— **Pożar** zniszczył w tych dniach miasteczko Kossowo w Grodzieńskiem. Spaliło się 59 domów mieszkalnych i 90 zabudowań gospodarskich.

— **W skutek przerwania chmur** w okolicy Pilzna czeskiego, zalana była dnia 12 b. m. po południu kolej żelazna Franciszka Józefa na znacznej przestrzeni, a jadący z Pragi do Maryenbadu musieli nocować w drodze.

— **Zawalenie się mostu** nad ujściem rzeki Tay w Anglii, które porwało blisko 200 ofiar, było przedmiotem ścisłego dochodzenia ze strony osobnej komisyi rządowej, która w tych dniach ukończyła swoje czynności i przedłożyła właściwej władzy swoje sprawozdanie. Trzej członkowie komisyi pp. Rothery, pułkownik Jolland i inżynier cywilny Barlow godzą się zupełnie w rzeczy samej, jednakże dwaj ostatni wahają się widocznie wymienić wyraźnie osoby, które zawiniły głównie, zasłaniając się tem, że nie leżało to w zakresie ich instrukcyi. Jeden tylko p. Rothery, sędzia, nie poczuwa się do żadnych więzów i bez ogródek oświadcza, że właściwie winę ponosi tu każdy, kto brał udział w wykonaniu budowy mostu tego, który zrazu sławiony był jako arcydzieło w swoim rodzaju. Nagana spotyka w pierwszym rzędzie inżyniera Tomasza Bouch, który kierował budową i w uznaniu położonych przy tem zasług wyniesiony został do stanu szlacheckiego, już bowiem w planie jego sprawdziła komisya grube błędy. Dalej składa sprawozdanie winę na przedsiębiorców, którzy dostarczali żelaza do konstrukcyj mostowych, na towarzystwo kolejowe, a nawet na urząd komunikacyj handlowych, za zaniedbanie przy inspekcyach należytego nadzoru. Wprawdzie generał Hutchinson podczas jednej z ostatnich inspekcyj wyraził obawę, że wysoko nad poziomem wody wzniesiony most nie oprze się naciskowi silnych wiatrów; zarząd kolejowy mimo to pozwolił przejeżdżać osobowemu pociągowi przez ten most podczas gwałtownej burzy i to ze zwiększoną chyżością! Wykonanie same mostu zdaniem komisyi było także niedbałe, słupy żelazne źle były odlane, były dziurawe i t. p. Co więcej, pp. Jolland i Barlow są zdania, że być może nawet już przed katastrofą jeden ze słupów pękł, co musiało spowodować zerwanie się mostu w chwili przejazdu pociągu. Szczególniej jednak wiązary żelazne były złe i za długie, skutkiem czego cała wytrzymałość mostu nie mogła być dostateczną.

— **Ofiary zawodu.** Paryzki *Journ. Off.* donosi: Minister spraw zewnętrznych otrzymał smutną wiadomość, że konsul francuzki w Manili, p. Gaillard de Ferry, umarł w drodze morskiej pomiędzy Adenem a Zanzibarem, dokąd powołany był w interesie urzędowym. P. Gaillard de Ferry jest piątym urzędnikiem konsularnym w ostatniem półroczu, który pada ofiarą zabójczego klimatu w wykonywaniu poruczonych sobie obowiązków. W krótkim tym czasie bowiem oprócz niego życiem przypłacili zaszczyt służenia Francyi za granicą pp. Plichon, konsul w Fu-Czeii, Meyssonnier, zastępca konsula w Quito, Prévôt, kanclerz konsulatu w Szanghaju, który zginął od porażenia słonecznego na morzu Czerwonem, i Sempré, kanclerz konsulatu w Panamie, ofiara żółtej febry w okolicach Isthmu, która i żonę jego porwała. Kraj nie zapomni nazwisk tych ofiar.

— **Pożar** według depeszy z Berlina, zniszczył dnia 12 b. m. willę znanego historyka Mommsena w Charlottenburgu, przyczem zgorzała wielka część księgozbioru i manuskryptów tego uczonego, a sam Mommsen poparzył się na twarzy i rękach. — W Sandomierzu zgorzało w tych dniach około 20 domów, w skutek pożaru w koszarach wojskowych. — Na stacyi kolejowej w Tulln zgorzał częściowo budynek dworcowy w niedzielę wieczorem. Przyczyna tego pożaru nie została zbadana.

— **Znakomity finansista** francuzki Izaak Péreire, o którego zgonie doniósł nam wczoraj telegram z Paryża, pochodził z portugalsko-żydowskiej rodziny osiedlonej w Bordeaux, gdzie przyszedł na świat w roku 1806. Przez długi czas z bratem swoim Emilem utrzymywał w Paryżu mały kantor, a w latach 1829 do 1834 był gorliwym zwolennikiem Saint-Simonistów. Podstawę późniejszego rozgłosu Péreira stworzyło przedsiębiorstwo budowy kolei do St. Germain, które uzyskał przy licytacyi publicznej. W roku 1852 obaj bracia przywiedli do skutku jedną z najśmielszych kreacyj finansowych ostatnich czasów, mianowicie zakład *Crédit mobilier* z kapitałem 60 milionów. Po rozwiązaniu tegoż w roku 1867 obaj bracia złożyli także kierownictwo w innych zakładach finansowych, jak *Compagnie transatlantique* i t. d. Przed kilkoma miesiącami Izaak Péreire ogłosił kilka wielkich nagród konkursowych za napisanie dzieł popularnych treści ekonomicznej.

— **Komedya francuska** *(Comédie Française)* za kilka tygodni będzie obchodziła dwóchsetną rocznicę swojego istnienia. Teatr ten powstał w Paryżu dnia 25 sierpnia 1680 roku w skutek połączenia się dwóch trup scenicznych: hotelu Bourgogne i z ulicy Mazarin (Moliera). Na otwarcie teatru grano wspomnionego wyżej dnia Rasynowską *Fedrę*, oraz mierną i dziś już zapomnianą komedyę *Les carrosses d'Orleans*, napisaną przez głośnego w swoim czasie p. Lachapella, generalnego poborcę Francyi, autora wielu innych także mierności. Mieściła się wówczas Komedya Francuska w niewielkiej sali przy ulicy des Fosses, aż do roku 1770, w którym zajęła teatr w Tuileryach. I tu rozpoczęła szereg widowisk przedstawieniem jednej z tragedyj Rasynowskich. Dzienniki paryskie proponują, ażeby na obchód dwóchsetnej rocznicy wystawiono *Fedrę* w taki sam sposób, jak ją wystawiano za Ludwika XIV, t. j. z takiemi samemi kostiumami, dekoracyami i t. d. Nawet do oświetlania sceny, podobnie jak przed dwustu laty, użycby miano w tym dniu świec łojowych pomiędzy kulisami zajęliby miejsca markizowie i t. p. dostojnicy, jako widzowie-amatorowie, zupełnie jak się to praktykowało w czasach Ludwika XIV, a wśród gry wychodziłby na scenę służący teatralny, ażeby „objaśniać“ łojówki

(*r*) **Przyjaciel pies.** Pewien ogrodnik, mający duży ogród warzywny, postrzegł, że kosz, w którym złożył cały zbiór świeżej marchwi, wypróżniał się widocznie z każdym dniem; zapytany parobek zapewniał, że nie domyśla się, ktoby tak mógł sprzątać ten zapas, ale sądził, że możnaby podpatrzyć złodzieja ukrywszy się w pobliskości za płotem. Tak też uczynili, i nie długo postrzegli dużego podwórzowego psa, jak zbliżywszy się do kosza wziął dużą marchew i poszedł w głąb podwórza. Psy nie jadają marchwi, trzeba więc było przekonać się, co on robi z owocem swojej kradzieży; poszli więc za psem i zobaczyli, że wszedł do stajni i machając radośnie ogonem zbliżył się do

starego konia, swego towarzysza nocnego spoczynku, i podał mu marchew, na którą tamten naturalnie nie dał się dwa razy prosić. Parobek schwycił za kij, żeby ukarać psa za ten zbytek koleżeńskiej uprzejmości, ale ogrodnik wstrzymał go i obaj pozostali przez jakiś czas na obserwacyi, żeby się przekonać czy i drugi koń stojący w tej samej stajni dostaje także swoją część z tej szczególnej dostawy żywności, ale pies kilkakrotnie chodził do kosza i przynosił marchew swemu faworytowi, na drugiego nie spojrzawszy nawet ani razu.

Z Izby sądowej.

(*Trybunał państwowy.*)

Korespondent nasz wiedeński przesłał nam już wczoraj główną treść wyroku trybunału państwowego w sprawie zażalenia gminy miasta Brodów przeciw ministerstwu oświaty o naruszenie 19 artykułu zasadniczych ustaw państwa. Dziś podajemy wyrok ten w obszerniejszej osnowie: „Przez zarządzenie galicyjskiej krajowej Rady szkolnej z 25 lutego 1878 i przez zatwierdzenie tego zarządzenia ze strony ministerstwa oświaty z 25 października 1879 zaszło naruszenie prawa, przysługującego na mocy artykułu 19 zasadniczych ustaw państwa załączej się gminie miasta Brodów o tyle, iż powołane administracyjne orzeczenia wzbroniły założenia nowych szkół ludowych z niemieckim językiem wykładowym". W motywach podnosi trybunał, że z ludności brodzkiej, liczącej około 20.000 mieszkańców, prawie cztery piątych części stanowią żydzi, którzy używają języka niemieckiego jako ojczystego. Ten sam stosunek zachodzi pomiędzy dziatwą szkolną której liczba wynosi 4088. W niedozwoleniu założenia niemieckich szkół ludowych leży tedy naruszenie praw niemieckiej narodowości, która ma prawo domagać się, ażeby jej dziatwa kształciła się w swoim języku ojczystym. Powołanie się na 3 artykuł galicyjskiej ustawy krajowej z r. 1867 o języku wykładowym nie ma znaczenia, albowiem ustawa krajowa może mieć moc obowiązującą tylko w granicach zasadniczej ustawy państwowej. Zarzut, że żydowscy mieszkańcy w Brodach nie mają prawa uważać się za Niemców, nie jest trafny, ponieważ posługują się prawie wyłącznie językiem niemieckim; tak samo mylnem jest twierdzenie, jakoby w Galicyi język niemiecki nie mógł być językiem krajowym na to bowiem, aby był uważany za język krajowy, wystarcza, ażeby nim mówiono tylko w jednym okręgu. Zaszło tedy naruszenie rzeczonego prawa. Prośbie zaś, zawartej w zażaleniu, ażeby trybunał państwowy zechciał orzec, iż w nowo utworzyć się mających szkołach ludowych w Brodach ma być zaprowadzony język niemiecki jako język wykładowy, nie mógł trybunał zadość uczynić z powodów kompetencyjnych.

GOSPODARSTWO I HANDEL

○ Ruch na kolejach galicyjskich. Ruch na kolei Arcyksięcia Albrechta był w ubiegłym tygodniu (od 26 czerwca do 3 lipca) cokolwiek większy; na wszystkich innych zaś kolejach zmniejszył się. Z powodu obniżki cen produktów na targach zagranicznych było usposobienie w handlu mdłe, tylko wywóz kukurudzy do Prus i Saksonii polepszył się był cokolwiek. Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: płacono za 100 kilogr. pszenicy 9·60 zł. do 11·25 zł., żyta 9·— zł. do 10·— zł., jęczmienia 6·50 zł. do 9·— zł., owsa 6·25 zł. do 7·75 zł. hreczki 8·— zł, do 8·50 zł. kukurudzy zeszłorocznej 6·50 zł. do 7·60 zł., kukurudzy nowej 6·20 zł. do 7·25 zł., prosa —·—do —·— zł., jagieł —·— zł. do —·— zł, grochu kuchennego 8·50 zł., do 10·— zł., grochu pastewnego 7·— zł. do 8·— zł., fasoli 8·75 zł. do 12·50 zł., bobiku —·— zł. do —.— zł., wyki 5·25 zł. do 6·75 zł., koniczyny 30·— zł. do 45·— zł., tymotki 16·— zł. do 20·— zł., anyżu rossyjskiego —·— zł. do —·— zł., anyżu płaskiego —·— zł. do —·— zł., kminku —·— zł. do —·— zł., rzepaku zimowego 11·40 zł. do 12·— zł., rzepaku letniego 10·— zł. do 11·25 zł., rzepiku letniego 10·— zł. do 11·25 zł., rzepiku zimowego 11·— zł. do 11·25 zł., lnianki 8·70 zł. do 10·50 zł., nasienia lnianego 11·— zł. do 13·25 zł., nasienia konopnego 7·— zł. do 9·— zł., chmielu —·— zł. do —·— zł.; wełny —·— zł. do —·— zł.; za 10.000 litrostopni spirytusu gotowego płacono 34·60 zł. do —·— zł. wal. austr. — Ruch towarowy na kolei Karola Ludwika wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym ogółem około 19 784.000 kilogramów i 9.320 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju około 4 897 100, mąki i wyrobów mącznych około 305.100, nasion olejnych około 40.000, drzewa budulcowego i opałowego około 476 100, nafty i wosku ziemnego około 160.100, spirytusu około 59 100, jaj około 800.500, węgli kamiennych około 476,100 kilogramów; na resztę złożyły się różne towary, tudzież około 240 sztuk wołów, 5.780 sztuk nierogacizny i 3.300 owiec. — Ruch towarowy na kolei Arcyks. Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezionemi przez inne koleje towarami ogółem 3,394 133 kilogramów i 557 sztuk bydła. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 317.153, mąki i wyrobów mącznych 90.900, drzewa budulcowego i opałowego 1,694.300, węgli kamiennych 10 000, nafty i wosku ziemnego —.—, spirytusu 30.850, jaj 8,985, kamieni —.— wapna 1.500, soli 74.547 kilogramów; na resztę złożyły się różne towary, tudzież 64 sztuk wołów, 345 sztuk nierogacizny 148 sztuk cieląt i —.— koni. — Ruch towarowy na 1 węgiersko-galicyjskiej kolei wynosił w czasie od 1 do 31 maja 1880 ogółem 8,538.000 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 2.485.000, kartofli —.—, mąki i wyrobów mącznych 452.000, wiktuałów 88.000, towarów kolonialnych 83.000, manufaktów 22.000, wina i piwa 133.000, mięsa 70.000, spirytusu 63.000, owoców 10.000, drzewa budulcowego i opałowego 2,662.000, soli 242.000, węgli kamiennych —.—, nafty i cerazyny 14.000, wosku ziemnego 43.000, odpadków —.—, olejów i mazi 18.000, kwasów 55.000, embalaży 35.000, mebli 9.000, szkła 30.000, żelaza 830.000, lnu i przędziwa 2.000, skór 38.000, wapna i kamieni 124.000, tytoniu 22.000, wód mineralnych 14,000, odpadków różnych towarów 380.000, bydła rogatego 38.000, nierogacizny 368.000 i koni 19.000 kilogramów. — Ruch towarowy na kolei Dniestrzańskiej wynosił w czasie od 1 do 31 maja 1880 ogółem 5,812.000 kilogr. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 670.000, mąki i wyrobów mącznych 436.000, wiktuałów 19.000, towarów kolonialnych 139.000, manufaktów 11.000, wina i piwa 180.000, mięsa 32.000, spirytusu 151.000, owoców 3.000, drzewa budulcowego i opałowego 1,589,000, węgli kamiennych —.—, soli 357.000, nafty i cerazyny 242.000, wosku ziemnego 596.000, mazi i olejów 88.000, embalaży 89.000, mebli 10.000, szkła 7.000, żelaza 208.000, lnu i przędziwa 3.000, skór 12.000, wapna i kamieni 283.000, tytoniu 11.000, wód mineralnych 1.000, odpadków 75.000, różnych towarów innych 262.000, bydła rogatego 241.000, nierogacizny 91.000 i koni 6,000 kilogramów.

OSTATNIA POCZTA

Sejm krajowy.

Posiedzenie rozpoczęło się o godzinie 10 minut 41 rano.

Petycyj nadeszło 30, w tej liczbie najwięcej w sprawie podwyższenia podatku gruntowego.

Komisarz rządowy p. Filip Zaleski odpowiada na kilka wniesionych interpelacyj a mianowicie na interpelacye w sprawie zamianowania nauczycielką w szkole ćwiczeń p. Karoliny Ostapowicz, w sprawie organizacyi szkół ludowych w Drohobyczu, w sprawie przeniesienia rogatki w Drohobyczu i w sprawie używania języka niemieckiego przez władze skarbowe i mianowania w Wieliczce urzędników nieznających języka niemieckiego.

Oświadczenie p. komisarza rządowego, że rząd czuwa i z podwójną gorliwością czuwać będzie nad wykonaniem ustaw o języku urzędowym, głośnemi oklaskami przyjęto.

Wniosek p. Jana hr. Stadnickiego w sprawie kanału, który ma połączyć Dniestr z Sanem, odesłano do komisyi kultury krajowej.

Przystąpiono do dyskusyi ogólnej nad budżetem.

Sprawozdawca jeneralny p. Smarzewski wnosi wyrażenie ubolewania nad tem, że wbrew statutowi Sejm w r. z. zwołanym nie został.

Komisarz rządowy p. Filip Zaleski oświadcza, że rząd podziela to ubolewanie. Niezwołanie sejmów nie nastąpiło z intencyi lecz z winy okoliczności, od woli rządu niezależnych.

Poseł Erazm Wolański, ażeby uniknąć podwyższenia dodatków z 34 na 37 centów, zapowiada poprawki a w ich liczbie obniżenie budżetu drogowego o 50.000 złr. i funduszu dyspozycyjnego o 10.000 złr.

W dalszej dyskussyi ogólnej nad budżetem zabierali głos pp. ks. Jasienicki, Raciborski, hr. Krukowiecki, Wereszczyński, Pietruski, Hausner, Chrzanowski, Henryk hr. Wodzicki, dr. Grocholski.

Godz. 12, m. 55. P. Wereszczyński zabiera głos powtórnie.

Wczoraj odbyło się w Wiedniu posiedzenie centralnego komitetu strzeleckiego związku pod prezydencyą JCW. Arcyksięcia Karola Ludwika. Najd. Arcyksiążę, odpowiadając na mowę prezydenta komitetu dr. Koppa, oświadczył, że przyjął z przyjemnością honorowe przewodnictwo w komitecie, przekonany, iż festyn strzelecki poda sposobność do objawienia się prawdziwie patryotycznych uczuć i wiernego przywiązania do Monarchy i państwa, i że uroczystość zbliżająca się przed całym światem da świadectwo o głębokiej wierności, jaką wszystkie ludy Austryi otaczają tron ukochanego swego Cesarza.

Dziś albo jutro nota zbiorowa zostanie wręczoną Porcie, a w miarę zbliżającego się terminu, zwiększa się też coraz bardziej presya mocarstw na Portę, aby przyjęła uchwały konferencyi berlińskiej. Jakby na dane hasło mówią i piszą wszędzie, że odrzucenie tych uchwał dałoby sygnał do likwidacyi państwa tureckiego w Europie. Nawet Niemcy, które dotychczas przypatrywały się dość obojętnie, zaczynają w półurzędowych korespondencyach przemawiać w tym samym tonie. W berlińskim liście *Bohemii* powiedziano wyraźnie, że przyjęcie uchwał berlińskich jest warunkiem dalszej egzystencyi Turcyi. „Wprawdzie mocarstwa nie zdecydują się na wspólną przeciw Turcyi wyprawę, ale też w razie dalszego oporu Porty, nie będą już przeszkadzać urzeczywistnieniu życzeń ludów bałkańskich, dążących do odzyskania niepodległości. Jeżeli Porta nie chce poddać się przykrym konsekwencyom traktatu berlińskiego, to i utrzymanie tego traktatu, który Turcyę chciał „zakonserwować", nie może być nadal celem jej przyjaciół."

Standard probuje przedstawić bieg wypadków, jakie rozwiną się niebawem, jeżeli Porta nie usłucha tych upomnień i ostrzeżeń. Oto, co pisze petersburgski korespondent tego dziennika: „Pewien zagraniczny dyplomata wyraził się niedawno przedemną, że zdaniem jego dzisiejsza sytuacya polityczna jest bardzo groźną i daleko krytyczniejszą, niż kiedykolwiek od czasu zawarcia traktatu berlińskiego. Austrya i Anglia dają wprawdzie gwarancyę, że nie przyjdzie do groźnych zawikłań, ale istnienie Turcyi zagraża nieustannie pokojowi. Niebezpieczeństwo to nie pochodzi zewnątrz, ale tkwi wewnątrz państwa tureckiego. Porta uporem swoim przyspiesza sama swój upadek. Jeżeli po wręczeniu noty zbiorowej i zgłoszeniu się Grecyi do objęcia przyznanych jej terytoryów Porta zechce odwlec sprawę przez wymijającą odpowiedź, wystosuje rząd grecki powtórne wezwanie do Konstantynopola. Wrazie oporu ze strony Porty wysłane zostaną połączone floty angielska i francuska dla obrony wybrzeży greckich. Gabinet francuski będzie musiał zdecydować się na to, aby nie zostawić Anglii całego pola. Na tem skończy się pierwsza faza. Drugą fazą będzie powstanie wszystkich niewyswobodzonych jeszcze prowincyj tureckich, następnie ruchawka w Wschodniej Rumelii, w celu zjednoczenia się z Bułgaryą. Gabinety wiedeński i petersburgski są w tych wypadkach bezpośrednio interesowane, a gdy porozumienie między niemi jest zupełne, nietrudno o układ dla obrony wzajemnych interesów. Porta stawia wszystko na kartę, chodzi tu bowiem o jej egzystencyę".

Jak było do przewidzenia amnestya nie przejednała bynajmniej radykalistów francuskich, tylko rozzuchwaliła ich jeszcze bardziej. W przededniu „uroczystości narodowej" organa radykalne rozwinęły jawnie czerwony sztandar komuny. Oto co pisze *Egalité* paryska: „Dnia 14 lipca święcić będzie burżoazya swe przyjście do władzy i zatknie swój sztandar, sztandar trójkolorowy, sztandar Bonapartych, Orleanów, Cavaignaców i Thiersów. *Egalité*, organ proletaryatu, który nie miał jeszcze swego 1789, roku, zatknie sztandar praw stanu roboczego, sztandar z lipca 1848 i z marca, kwietnia i maja 1871 r. Chorągiew przeciw chorągwi! We środę dnia 14 lipca wyjdzie *Egalité* w czerwonym druku". *Père Duchésne* oświadcza ze swej strony: „Wśród tej głupiej wrzawy burżoazyi, której upadek jest nieuchronnym, pozostaniemy zimnymi jak marmur. Będziemy patrzeć na tę uroczystość, jak filozofowie na „orgie rzymskiej", budząc w sobie wspomnienie Brutusa, kiedy knuł zagładę dyktatora swojej ojczyzny". Te i tym podobne głosy połączone z rewolucyjnemi manifestacyami przy powrocie Rocheforta zdolne są zamącić oportunistom radość z utrwalenia prawdziwej republiki.

W parlamencie francuskim przed samem zamknięciem sesyi poruszono jeszcze sprawę reformy wyborczej. Bardoux wniósł 13 b. m. projekt ustawy o zmianie ordynacyi wyborczej w tym duchu, aby wybory odbywały się według departamentów a nie według okręgów, jak dotychczas i ażeby każdy zapisany do list wyborca był obowiązany do głosowania. Bourgeois (bonapartysta) przedłożył podobny projekt, w którym nadto zawiera się zakaz kandydowania w więcej niż dwóch okręgach.

Niektóre dzienniki rossyjskie przynoszą wiadomość o śmierci głośnego w ostatnich czasach tajnego radcy i zastępcy kanclerza Giersa. Zmarł on 6 lipca w dobrach swoich pod Ługą.

W parlamencie angielskim oświadczył 12 b. m. Dilke w odpowiedzi na interpelacyę, że do Bułgaryi przybywają ciągle podoficerowie rossyjscy. W kwietniu przybyło ich 163, w maju 78.

Sofijski korespondent *Pester Lloyda* donosi o projekcie utworzenia bułgarskiej gwardyi narodowej. Według tego projektu, przedłożonego Zgromadzeniu narodowemu podczas nieobecności księcia, każdy Bułgar w wieku od 24 do 40 lat ma być obowiązany służyć w tej gwardyi. Oficerów wybierać mają żołnierze większością głosów. Dowództwo byłoby w ręku generalnego komitetu, złożonego z prezydenta, wiceprezydenta i sześciu członków. Charakterystycznem jest, że pensye wszystkich wyższych oficerów nie zostały stanowczo ale tylko alternatywnie oznaczone, to jest, że na przypadek, gdyby takie posady cudzoziemcami były obsadzone, ustanowiono prawie dwa razy większe pensye od tych, któreby pobierali Bułgarzy. Widocznem jest, że cała ta instytucya jest utworzona *ad usum* Rossyan i już z góry wszystkie wyższe posady są zapewnione oficerom rossyjskim. Wiceprezydent posiadałby atrybucye, któreby wpływ księcia zredukowały do *minimum*. Nie książę rozkazywałby gwardyi, ale gwardya księciu. Wspomniany korespondent pociesza się tylko tem, że książę aż do ostatniej chwili odmawiał temu projektowi sankcyi. Jeśli wytrwa w swojem postanowieniu, to ten potworny projekt mógłby, co najwyżej, dopiero na najbliższej sesyi przyjść ponownie pod dyskusyę.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 14 lipca. *Wiener Abendpost* wykazuje bezzasadność wycieczek przeciw rządowi z powodu sankcyi, udzielonej uchwale sejmu tyrolskiego, powziętej jeszcze przed laty; dowodzi, że fakt ten nie może dać powodu do ustawodawczych kroków, zmierzających do tego, aby sankcya przedłożonych uchwał sejmowych publikowaną była przed otwarciem najbliższej sesyi sejmowej, jeżeli ma być skuteczną, i czyni uwagę, że proponowany środek „ochronny" już dlatego samego nie zasługuje na tę nazwę, że pozytywne orzeczenie, czy jakaś uchwała otrzyma sankcyę lub nie, w każdym razie jest lepsze niż norma, według której uchwały ustawodawczych ciał mogłyby być załatwiane w drodze prostego upływu czasu.

Politische Correspondenz donosi z Belgradu: Cesarz niemiecki nadał księciu Milanowi wielki krzyż orderu Czerwonego Orła.

Paryż, 14 lipca. W przemówieniu swojem przed wręczeniem sztandarów prezydent Grevy podnosił prawdziwie narodowy charakter armii, którą Francya utworzyła z najlepszej części siebie samej, z całej swej szlachetnej i walecznej młodzieży, armii, która przejęta jest jej duchem i jej usposobieniem, od której kraj odbiera napowrót synów, przynoszących z sobą w życie obywatelskie cześć, powagę, poczucie obowiązku, ducha poświęcenia wraz z blaskiem honoru, patryotyzmu i męzkich cnót, tak skutecznych w wyrabianiu mężów i obywateli. Ofiarnem usiłowaniem, nauką i karnością armia stała się dla Francyi rękojmią należnego poszanowania i pokoju, który kraj zachować pragnie. Republika wręcza armii sztandary w zakład sympatyi jako symbol waleczności, wierności obowiązkom i uległości dla Francyi, która powierza ar-

mii obronę swego honoru, swej ziemi i swoich ustaw.

Mowa ta przerywana była kilkakrotnie oznakami zadowolenia a po jej skończeniu ozwały się grzmiące okrzyki na cześć republiki, armii i Grevyego. Fizyognomia Paryża zupełnie spokojna, pogoda prześliczna.

Agencya Havasa donosi: Albańczycy uderzyli na pozycye czarnogórskie pod Gołubowską w pobliżu Tusi i zmusili oddział czarnogórski do odwrotu. Książę Nikita dał wojskom swym rozkaz trzymania się obronnie, gdyż pragnie użyć wpierw wyłącznie środków dyplomatycznych. Mniemają tu jednak, że star cie stało się nieuniknione.

Konstantynopol, 14 lipca. Obiega pogłoska, że Sawfet basza ma być mianowany ministrem-prezydentem a Musurus basza ministrem spraw zewnętrznych.

Wiedeń, 15 lipca. (*Tel. pryw.*) *Fremdenblatt* donosi ze Skodry, że Albańczycy otrzymują ciągle posiłki z Tusi.

Z Zagrzebia donoszą, że znany wódz powstańczy Hubmeyer przejeżdżał tamtędy, udając się w góry Rhodope i do Macedonii, gdzie już wszystko ma być gotowe do wybuchu powstania.

Polit. Corr. donosi, że dotychczas 220 podoficerów i 34 oficerów rossyjskich otrzymało urlop i wstąpiło do armii bułgarskiej. Przybyć mają jeszcze 1 generał, 8 pułkowników, 14 podpułkowników i 112 oficerów. Rząd bułgarski zamówił w Tule i Moskwie 80.000 karabinów i 4 bateryе.

Paryż, 15 lipca. Wczorajszy przegląd wojsk odbył się w zupełnym porządku wśród entuzyastycznego uniesienia ludności. Festyn wieczorny w całym Paryżu nie wywołał żadnego nieporządku. Wszędzie wrzało życie i objawiało się radosne usposobienie tłumów. Nieustannie wznosiły się okrzyki na cześć republiki i odzywała się nuta Marsylianki i innych pieśni patryotycznych. Illuminacya wypadła świetnie, ognie sztuczne sprawiały wielki effekt. Na wielu placach urządzono bale. Nieprzejrzane tłumy ludności płynęły ulicami. Gambetta, przejeżdżając przez różne cyrkuły miasta, witany był gorącemi owacyami przez ludność. Z wyjątkiem smutnego faktu, że 12 żołnierzy padło ofiarą udaru słonecznego, cały dzień minął bez żadnego nieszczęśliwego wypadku. Według powszechnego zdania uroczystość była świetniejszą niż festyn z dnia 30 czerwca 1878 r.

Konstantynopol, 15go lipca. Europejska komisya dla reform w europejskiej Turcyi przyjęła w zasadzie oba główne punkta o administracyi finansów.

Bukareszt, 15 lipca. *Independenza* ogłasza szczegóły ćwiczeń obozowych, które się odbędą w sierpniu i wrześniu. Według tych szczegółów armia terrytoryalna skoncentruje się po miastach dystryktowych a równocześnie dwa korpusy armii zajmą obozy pod Ciganesco nad Jałomnicą i nad Seretem w Mołdawii.

Londyn, 15 lipca. (*Telegr. pr.*) Gwałtowna burza srożyła się w całej niemal Anglii i porwała wiele ofiar. Znaczna ilość ludzi zabita od piorunów. W Manchester runęło kilka domów.

Times donosi, że Porta nie myśli przyjąć uchwał konferencyi berlińskiej i czyni uzbrojenia. *Daily Telegr.* dowiaduje się przeciwnie, że Porta gotową jest uznać interwencyę mocarstw, ale poczyni kontrpropozycye.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 14 lipca 1880, godzina 2 m., 27 Losy kredytowe 177·—, Węg. akcy kredyt. 264·75 Akcye anglo-austr. 134·50, Akcye banku Union 111·40, Akcye kolei Karola Ludwika 281·25, Akcye kolei północnej 245·50. Akcye kolei południowej 81·80, Akcye kolei Alföld 159·—, Akcye kolei Elżbiety 192·50, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 168·50. Akcye kolei węg. północno-wschodniej 148·75. Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg oblig. państw. w złocie 87·25. Galic. oblig. indemn. 97·70, Losy z r. 1864 173·75. Akcye kolei siedmiogrodzkiej 108·90, Akcye banku obrotowego —·—. Losy tureckie 14·50, Akcye kolei węg.-galic. —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Akcye banku związkowego 138·50. Rubel papierowy 1·25—, Wiedeńskie losy 118·25 Węgierskie losy 113·75, Mark. niemieck. —·. Węgierska renta 109·82, Usposobienie silne.

Wiedeń, 14 lipca 1880, godzina 4 minut 25. Akcye kredytowe —·—, Anglo Austr. —·—, Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa, —·—. Renta pap. —.—, Rubel papierowy —.—, Gal. listy zastawne 102·40, Gal. indemnacyjne —·—, Mark niem —·—, Gal. bank rustykalny 102·50 Losy z r. 1860 —.—. Napoleonsdor —.— Usposobienie —

Wiedeń, 15go lipca 1880, godz. 10 m. 50. Akcye kredytowe 281 —. Anglo-austr. 134·70 Akcye banku Union 111·60, Kolej Kar. Ludw. 281·25, Południowa 81·80, Napoleonsdor 9·36—, Rubel papierowy 1·25, Renta pap —·— Galic. bank hip —·—, Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw. banku włośc. —·—, Losy z r. 1860 —·—, Usposobienie wyczekujące.

Telegramy zbożowe z d 14go lipca, Wiedeń: Pszenica 10·75 do 11.75 zł., żyto 9·60 do 10·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 34·25 do 34·50 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 75 klgr. (na jesień) 10·07 do 10.10 zł., rzepak (sierpień — wrzes) 13·12 zł. Berlin: Pszenica żółta (na kwiecień — maj) 224 —, żyto —·—, spiritus loco 65·40, olej rzepakowy 55·80. Szczecin: Pszenica —. rzepik ——. Paryż: mąki 159 klgr. —·—, olej rzepakowy —·—, spiritus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—. Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: Władysław Łoziński

Wykaz

wyciągniętych w dniu 14 lipca 1880 roku w c. k. urzędzie loteryjnym Lwowskim pięciu liczb.

37 13 87 77 21

Następne ciągnienia przypadają w dniach 28 lipca i 11 sierpnia 1880.

Z c. k. urzędu loteryjnego.

NADESŁANE.

Do Wielmożnego Pana

Karola Völkera

jubilera i złotnika we Lwowie.

Wielmożny Panie!

Dostarczony za pośrednictwem Wgo Pana pressepapier, dla naszego dostojnego jubilata p A. Schiffnera był mimo nader krótkiego czasu tak starannie, tak pięknie i artystycznie wykonany, że zadowolił w zupełności najwybredniejsze wymagania.

Miło nam przeto, potwierdzając odbiór rachunku, złożyć Wmu Panu dzięki, żeś bezinteresownie dołożył swych starań, które ku wykonaniu tego dzieła sztuki tak wielce się przyczyniły.

Chciej przyjąć przy sposobności wyrazy prawdziwego szacunku.

M. Manowarda. Baron.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 15 lipca 1880 o godzinie 7 rano

Barometr 735·4mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 19·4°C. Psychrometr wilgotny + 18·2°C. Prężność pary 14·8mm Wilgoć 89%. Zachmurzenie 10. Wiatr NE1. Ozon 9

Temperatura powietrza 15·5 R.

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 759·7mm.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 15 lipca 1880.

Hotel Angielski.

Pp. B. Głowacki z Oleska T. Cybulski z Humniska. S. Łodyński z Nahorca. A. Łucki z Sarny. J. Msciwujewski z Koniowa. J. Skrzyszowski z Milatycz. W. Seroczyński z Chliwczan. W. Stamfest z Kopany. A. Udrycki z Choronowa. S. Żelechowski z Nieprzejnia.

Hotel Lazarusa.

Pp. K. hr. Pawłowski z Zdeszowa. E Turski z Złoczowa. J. Brand z Tarnopola.

Hotel George'a.

Pp. W. hr. Łoś. z Wiednia K. hr. Stadnicki z Rosyi. K. Kundzirz Deszkiewicz z Wiednia. M. Ornesco z Rumunii.

Hotel Europejski.

Pp. M. hr. Rey. z Tarnopola. W. hr. Stadnicki z Białej Niżny W. Truskolawski z Płonny.

Hotel Warszawski.

Pp. A. Fontanarotta z Tywoni. J. Kularski z Podola Ros. I. Nadachowski z Podola Ros. J. Torosiewicz z Połtwy. J. Skobowicz z Grzymałowa. J. Szydłowski z Soroki. J. Krokowski z Jagielnicy.

Hotel Krakowski

Pp. W. hr. Czernecki z Krakowa. A. Dr. Nowak z Komarna. L. Roth z Amsterdamu. M. Goffman z Amsterdamu.

Hotel Kuhna.

Pp. A Smorunkiewicz z Czesoowa. A. Biłkorawski z Teteweczyc. J. Łysiak z Kamionki. P. Jarymkiewicz z Wierzbicy.

Hotel Langa.

Pp. P. hr. Fürke z Gdańska. J. Zubkowicz z Kijowa. N. Korngut z Wiednia. A. Ostersetzer z Wiednia. A. Hubaczek z Krakowa. G. Götzke z Brunswiku. K. Kolin z Pragi.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. M. ks. Woroniecki do Brodów. J. hr. Borkowski do Krakowa. S. hr. Drohojowski do Drohojowa. O br. Wattman do Rudy. L. Deny do Krynicy. Dr. H. Finkelstein do Brzeżan. E. Dr. Łobaczewski do Przemyśla. I. Myszkowski do Jarosławia. W. Cielecki do Krakowa J. Rakowski do Przemyśla. S. Rozwadowski do Krakowa. Roman Zaklika do Domaszowa.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 1 min 32 po południu (pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 2 min. 53 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 19 po południu (pociąg mięszany):

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 24 wieczór.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 30. rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 53 po południu (pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny); o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Krakowa: o godz. 10tej min. 3 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu): o godz 10 min. 38 w nocy pociąg mięszany): o godz. 12 min. 3 w południe (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj); o godz. 6 min. 37 rano.

Do Podwołoczysk: z dworca lwowskiego głównego o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny) o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mięszany;) o godz 10 min. 11 w nocy (pociąg osobowy.

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12. w Peszcie odpowiada godz. 12 min 20 we Lwowie.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 14 lipca 1880

	płacą (walutą austr) zł. ct.	żądają (walutą austr) zł. ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)		
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	278 —	281
Kol. lwow. czer.-jas. po 200 zł. w. a.	167 —	170 —
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	296 —	300
Banku kredyt gal. po 200 zł. w. a.	250 —	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98 25	99 25
„ „ „ 4 pr. w. a.	91 60	92 60
„ „ „ 5 pr. okresowe	98 25	99 25
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102 15	103 15
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	101 50	103 —
3. Listy dłużne za 100 złr.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92 —	94 —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 proc. m. k.	97 25	98 25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	99 —	100 —
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101 —	103 —
5. Losy miasta Krakowa	19 —	21 —
„ „ Stanisławowa	25 —	27 —
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 42	5 53
Dukat cesarski	5 47	5 57
Napoleondor	9 33	9 43
Półimperyał	9 57	9 70
Rubel rossyjski srebrny	1 58	1 70
„ „ papierowy	1 24	1 26
100 marek niemieckich	57 40	58 10
Srebro	99 50	100 50
Kupony w srebrze	99 25	100 25

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 12 lipca 1880.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	72.40	72.55
luty-sierpień	72.35	72.50
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	73.20	73.25
kwiecień-październik	73.10	73.30
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k	124.—	124.50
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	133.—	133.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr	134.25	134.75
„ „ 1864 po 100 zł.	173.75	174.25
„ „ 1864 po 50 zł.	173.50	174.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	—.—	29.—
Listy zastaw. dom n. państw. po 120 złr. 5 proc.	144.—	144.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	100.50	101.—
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	87.80	87.95
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	104.50	—.—
Bukowiny	96.50	97.50
Galicyi	97.70	98.—
Niższej Austryi	105.50	106.—
Siedmiogrodu	93.50	94.—
Węgier	94.50	95.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	134.—	134.25
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	278.80	279.—
Niższo-austr. tow. eskont. po 500 zł.	790.—	795.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bankd. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 zł.	830 —	832.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	77.25	77.75
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk.	569.—	571 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł.	192 —	192.50
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	—.—	.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2450.—	2460.
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k	275 —	278.25
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	168.50	169 —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	277.50	278.
Połud. kol. panst. po 200 zł. w. a.	81.25	81.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	144.25	144.75
4. Listy zastawne losowane		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	93.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	116.50	117.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr	101.—	—.—
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	106.50	—.—
„ „ „ w 36 l. 5½ pr.	95.50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	92.—	—.—
„ „ „ po 5 proct.	98.70	99.10
„ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	98.70	99.10
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.25	102.50
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 proc.	102.50	103.—
Banku austro-węgiersk. po 5 proc.	103.90	104.05
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	100.25	100.75
„ Zakł. kr. ziemsk. po 5½ proc.	101.75	102.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	90.75	91.25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	86.—	86.50
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.50	106.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.50	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	104.75	105.—
„ „ „ II. emisyi	103.50	104.—
„ „ „ III. „	103.—	103.30
„ „ „ IV. „	—.—	—.—
Kol. Lwow-Czer.-Jass. III emis. a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	91.50	92.—
z r. 1867	96.75	97.—
z r. 1868	92.—	92.50
z r. 1872	89.00	89.75
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 proc. w sr.	86.50	87.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a	177.—	177.40
Clarego po 40 zł. m. k.	44.50	45.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k	105.50	106.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.—	16.50
Losy miasta Krakowa	19.50	20 —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	41.—	42.—
Palffiego po 40 zł. m. k.	41.—	41.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	18.—	18.50
Salma po 40 zł. m. k.	53.—	53.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	47.25	47.50
Pożyczka m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	25.50	26 —
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k	125.75	—.—
„ „ po 50 zł. w. a.	62.50	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	32.50	33.
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	40.—	40.50
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117.90	118.10
Paryż za 100 fr.	46.60	46.60

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.55.—	5.56.—
„ pełnej wagi	5.53.—	5.55.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.36.—	9.36.50
Rossyjski imperyał	9.64.—	9.66.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 14 lipca 1880

	zł	ct
Jednolity dług państwa w banknotach	72	85
„ „ „ w srebrze	73	50
Renta w złocie	88	15
Losy pożyczki z roku 1860	133	—
Akcye banku austro-węgierskiego	830	—
„ „ kredytowego	280	20
Londyn	117	95
Srebro	—	—
Napoleondor	9	36
Dukat cesarski men.	5	55
100 marek niemieckich	57	80

(4888 1—3) **Edykt.**

L. 1391. C. k. Sąd powiatowy w Krośnie przeprowadzi w sprawie Jana Błaża przeciw Michałowi Lewickiemu pto 100 zł. a. w. z pn. w dniach 15 września, 13 października i 17 listopada 1880, zawsze o 10 godzinie rano egzekucyjną licytacyę realności włościańskiej w Łenżanach pod l. 76 położonej ciała hipotecznego niestanowiącej dłużnika własnej.

Cena wywołania 180 zł.

Zakład 18 zł. a. w.

Resztę warunków tudzież protokoły opisania i oszacowania wolno w sądzie przejrzeć.

Krosno dnia 13 marca 1880.

(4864 1—3) **Edykt.**

L. 10976. C. k. Sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dz. pp. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby małżonków Fedora i Anny Filipowiczów o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności w Kołomyi pod l. 831 i l. parc. 1195 w tamtejszym powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej położonej, składającej się z gruntu i zbudowanego na nim z miękiego materyału, frontem do ulicy prutowej domu mieszkalnego, tudzież drugiego domu mniejszego i budynku zawierającego komórki na skład drzewa w przestrzeni 755 kw. sążni c. k. Sądowi obwodowemu w Kołomyi poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. Sądzie obwod. przejrzanym być może, a od dnia 1 października 1880 za księgę gruntową uważanym będzie równie oznajmia się że od d. 1 października 1880 począwszy, nowe prawa własności, czy zastawu i inne prawa hipoteczne, na wyż opisanej nieruchomości, jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte ograniczone, na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy Sąd krajowy wszystkich którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy czy zmiana ta, przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma.
b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. Sądzie obwodowym w Kołomyi swoje oznajmienie do dnia 3 grudnia 1881 tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć niemającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 1 czerwca 1880.

(4859 1—3) **Edykt.**

L. 2149. W dniach 5 sierpnia, 2 września i 30 września 1880 o godz. 10 rano przeprowadzone zostaną na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przymusowe sprzedaże następujących realności, niestanowiących ciała hipotecznego:

1) realność pod l. 56 w Przecławiu Karola Przewoźniczka w szacunku 500 złr. za pretensyę 222 złr. 92 ct. w. a. z pn.

2) pod l. 50 sbr. 325 w Wampierzowie Michała Robaka w szacunku 250 złr. za pretensyę 147 zł. z pn.

3) pod l. 106 w Wampierzowie w szacunku 500 złr. Macieja Bały i masy spadkowej Jana Bały, za pretensyę 245 złr. a. w. z pn.

4) pod l. 57 w Wampierzowie Marcina i Piotra Kuligów w szacunku 400 złr. za pretensyę 178 złr. 33 ct. z pn.

5) pod l. 96 subr. 6 w Wampierzowie Wojciecha Sypka w szacunku 500 złr. za pretensyę 281 zł. 27 ct. z pn.

6) pod l. 65 subr. 85 w Wampierzowie Jana i Maryanny Pierów w szacunku 350 zlr. za pretensyę 168 złr. 40 ct. z pn.

7) pod l. 173 w Wampierzowie masy spadkowej Jędrzeja Pietrasa w szacunku 350 złr. za pretensyę 196 złr. z pn.

8) pod l. 113 subr. 118 w Wampierzowie Piotra Duszy w szacunku 500 zł. za pretensyę 250 zł. z pn.

9) pod l. 41 subr. 67 w Wampierzowie Jana Kapinosa w szacunku 900 zł. za pretensyą 274 złr. 52 ct. z pn.

10) pod l. 50/6 w Wampierzowie Michała Robaka w szacunku 300 złr. za pretensyę 150 złr. z pn.

11) pod l. 4/1 w Dulczy małej Maryanny i Marcina Stopow w szacunku 300 zł. za pretensyę 137 zł. 27 ct. z pn.

12) pod l. 37 w Jamach Jakóba Dziubka i massy spadkowej Maryanny Dziubek z szlubu Kossowej w szacunku 700 złr. za pretensyą 178 złr. 33 ct. z pn.

13) pod l. 29 subr. 6 w Jamach Wojciecha Krawca w szacunku 1000 zł. za pretensyę 468 zł. 79 ct. z pn.

14) pod l. 18 w Glinach wielkich Kazimierza Zładucha i masy spadkowej Jana Zładucha w szacunku 1000 zł. za pretensyę 588 złr. z pn.

15) pod l. 29 w Dulczy małej Grzegorza Fijoła w szacunku 400 zł. za pretensyę 173 złr. 46 ct. z pn.

16) pod l. 22 w Grzybowie Marcina Wnuka w szacunku 500 złr. za pretensyę 300 złr. z pn.

Wadyum co do każdej oddzielnie przeprowadzić się mającej sprzedaży wynosi 10 od sta ceny szacunkowej.

Akta zastawniczego opisania oraz oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl dnia 8 czerwca 1880.

(4857 1—3) **Edykt.**

L. 796. C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności galic. akcyjnego banku hipotecznego w kwotach 113 złr. 40 ct. 113 złr. 40 ct. i 1269 złr. 56 ct. w. a. odbędzie się w sądzie tutejszym w jednym terminie dnia 30 sierpnia 1880 o godzinie 9 z rana przymusowa licytacya realności pod Nr. k. 39 i 41 w Mikulińcach, według księgi gruntowej Alberta barona Czechowicza, względnie tegoż masy spadkowej własnej, za jakąolwiek cenę.

Cena wywołania wynosi 4000 złr.

Wadyum 200 złr.

Bliższe warunki licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Mikulińce 31 marca 1880.

(4854 1—3) **Konkurs.**

L. 3522. Przy sądzie obwodowym w Tarnowie opróżnioną została posada kancelisty w randze XI z płacami systemizowanemi.

Podania o tę lub inną przy sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogącą posadę kancelisty w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872. l. 98 d. p. p. ułożone wnosić należy w czterech tygodniach od dnia 20 lipca 1880 do Prezydyum sądu obwodowego w Tarnowie.

Prezydyum sądu krajowego wyższego.

Kraków 9 lipca 1880.

(4557 1—3) **Edykt.**

L. 21893. C. k. sąd krajowy we Lwowie uwiadamia niniejszem Jana Topolnickiego, którego miejsce pobytu nie jest wiadome, że uchwałą z 7 lutego 1880 l. 3172 dozwolono intabulacyę Eliasza Loudners, za właściciela nabytej przez niego na licytacyi realności pod l. 666 3/4 niegdyś do Jana i Maryanny Topolnickich należącej i doręczono tę uchwałę ustanowionemu równocześnie dla Jana Topolnickiego kuratorowi adwokatowi Dr. Horwathowi.

Lwów dnia 15 maja 1880.

(4851 1—3) **Edykt.**

L. 315 C. k. sąd powiatowy w Mościskach podaje do ogólnej wiadomości, że w sprawie uprzywilejowanego Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Maciejowi Wąsowiczowi o zapłatę 137 złr. 27 ct. a. w. z pn. odbędzie się tamże publiczna licytacya realności pod l. k. 6 w Sutkowie małym położonej dłużnikowi należącej ciała tabularnego niestanowiącej w trzech terminach a to:

I dnia 16go sierpnia 1880.

II. dnia 14go września 1880.

III. dnia 19go października 1880.

każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Mościska dnia 10 czerwca 1880.

(4690 1—3) **Edykt.**

L. 7357. C. k. sąd powiatowy zawiadamia Jana i Pawła Cimkiewicza z życia i miejsca pobytu niewiadomych, tudzież członków familii ks. Cimkiewicza, iż tenże testamentem z dnia 4 maja 1875 zapisał dla familii swej procent od 1000 zł.

Kuratorem dla tychże mianowano p. adw. Dr. Sleczkowskiego.

C. k. sąd powiatowy.

Gorlice dnia 6 czerwca 1880.

(4818 1—3) **Edykt.**

L. 27263. C. k. sąd krajowy Lwowski rozpisuje, celem przeprowadzenia dozwolonej uchwałą sądu powiatowego S. I we Lwowie z dnia 6 czerwca 1880 L. 21384 egzekucyjnej sprzedaży realności pod l. 337 4/4 we Lwowie położonej, Wilhelminy Lang własnej, na zaspokojenie pretensyi Zygmunta Leona Finkel pto. 465 zł. z pn. 2 termina licytacyjne mianowicie: pierwszy na dzień 23 sierpnia 1880 o godzinie 11 rano, drugi zaś na dzień 20 października 1880 o godzinie 11 rano, w sądzie krajowym w biurze Nr. 12 odbyć się mające, z tem, że na pierwszym terminie powyższa realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 4583 zł. 40 ct. w. a.

Wadyum 458 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć wolno w tusądowej registraturze.

Lwów 19 czerwca 1880.

(4853 1—3) **Edykt.**

L. 3430. C. k. sąd powiatowy w Mościskach podaje do ogólnej wiadomości, że w sprawie uprz. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Henrykowi Popielowskiemu o zapłatę 228 zł. 77 ct. w. a. z pn. odbędzie się tamże publiczna licytacya realności pod l. k. 39 w Buchowicach położonej, dłużnikowi należącej, ciała tabularnego niestanowiącej w trzech terminach a to: dnia 1 sierpnia, 1 października i 18 listopada 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Mościska dnia 10 czerwca 1880.

(4852 1—3) **Edykt.**

L. 2871. C. k. sąd powiatowy w Mościskach podaje do ogólnej wiadomości, że w sprawie uprz. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Janowi i Michałowi Jodynak o zapłatę 196 zł. w. a. z pn. odbędzie się tamże publiczna licytacya realności pod l. k. 80 w Bolanowicach położonej, dłużnikowi należącej, ciała tabularnego niestanowiącej, w trzech terminach a to dnia 11 sierpnia, 1 października i 26 listopada 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem,

Mościska dnia 8 czerwca 1880.

(4867 1—3) **Edykt.**

L. 26786. C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany Sec. I we Lwowie uwiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Rudolfa Lubbego że stosownie do prośby małżonki jego Elżbiety de Lubbe uchwałą z dnia 14 czerwca 1880 l. 26786 orzeczono, że władza ojcowska Rudolfowi Lubbemu nad małoletniemi Karoliną, Henrykiem i Ludwikiem Lubbe, przysługująca, aż do zgłoszenia się ustaje, i że dla tychże małoletnich mianuje się p. Ignacego Machnickiego opiekunem, z tem domieszczeniem, iż powyższą uchwałę doręcza się ustanowionemu dlań kuratorowi adw. Drowi Malemu.

Lwów dnia 14 czerwca 1880.

(4866 1—3) **Edykt.**

L. 23782. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, iż na prośbę Tekli Borkowskiej, celem zaspokojenia należącej się jej od solidarnych dłużników Abrachama Balika względnie nieobjętej tegoż masy spadkowej i Racheli Balik resztującej sumy dłużnej 389 zł. 60 ct. w. a. z 15% odsetkami od 1 czerwca 1879 i kosztami 9 zł. 38 ct. i 46 zł., tudzież obecnie przyznanemi kosztami w kwocie 21 zł. 32 ct. w. a. dozwoloną została przymusowa licytacya realności pod l. 612 5/4 we Lwowie położonej dłużników własnej, która odbędzie się w sali rozpraw ustnych c. k. sądu krajowego na dniu 26 sierpnia 1880 i na dniu 30 września 1880 każdym razem o godzinie 11 przed południem.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 2148 zł. 92 ct. w. a, zaś wadyum przez licytujących przed rozpoczęciem licytacyi złożyć się mające wynosi 215 zł. w. a.

Na wypadek gdyby realność ta na powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej takowej sprzedaną nie została, ustanawia się do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 30 września 1880 o godzinie 4 po południu w senacie II.

Bliższe warunki licytacyjne, tudzież wyciąg tabularny i protokół oszacowania przejrzeć można w ts. registraturze.

O tem zawiadamia się strony i wiadomych wierzycieli do rąk własnych, zaś wszystkich wierzycieli hipotecznych, którymby uchwała licytacyjna, lub późniejsze z jakiejkolwiek przyczyny doręczoną być nie mogły, lub którzyby po dniu 10 maja 1880 jako dniu wydania ekstraktu tabularnego do tabuli weszli, do rąk kuratora w osobie adw. Dr. Skałkowskiego z substytucyą adwokata Dr. Krówczyńskiego ustanowionego i przez edykta.

Lwów dnia 3 lipca 1880.

(4835 1—3) **Edikt.** Zl. 8150.

Am 17 August, 22 September und 26 Oktober 1880 jedesmahl um 10 Uhr Vormittags wird hiergerichts die dem Wasyl Tymolij gehörigen Realität CN 20 in Myszyn zu Gunsten des Josel Haber pto 200 fl. veräußert werden.

Peczeniżyn 19 Febr. 1880.

(4696 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 7698. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego Wilhelma Bergera, że celem doręczenia t. s. uchwały z 14 kwietnia 1880, l. 5537 ustanowiono dlań, na jego koszta i niebezpieczeństwo kuratorem p. adw. Dr. Marksteina (z zastępstwem p. adw. Dr. Horowitza) któremu wspomnioną uchwałą doręczono.

Wzywa się przeto Wilhelma Bergera by ustanowionego kuratora należycie poinformował, lub innego zastępcę mianował, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Tarnopol dnia 23 czerwca 1880.

(4837 1—3) **Edikt.**

Zl. 3178. Am 17 August, 17 September und 11 November 1880 jedesmahl um 10 Uhr Vormittags, wird hiergerichts die der liegende Maße des Michal Kuzycz, gehörigen Realität Nr. 86 in Berezów niżny zu Gunsten des Dawid Rath pto 6 fl veräußert werden.

Peczeniżyn 15 Mai 1880.

(4088) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat in Folge der Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft unter Abänderung des Beschlusses des k. k. Kreisgerichtes als Preßgerichtes in Böhm.-Leipa vom 19 Mai 1880, Zl. 1924, Stff. mit der Entscheidung vom 25 Mai 1880 Zl. 15735, die Weiterverbreitung der Beilage zur „Rumburger Zeitung" Nr. 39 vom 15 Mai 1880 wegen des Artikels „Unsere Pfingstfeier" nach den §§. 300 und 302 St. G., nach Artikel III des Gesetzes vom 17ten Dezember 1862, dann nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat in Folge der Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft unter Abänderung des Beschlusses des k. k. Kreisgerichtes als Preßgerichtes in Böhm.-Leipa vom 19 Mai 1880, Zl. 1925, mit der Entscheidung vom 25 Mai 1880, Zl. 15736, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Abwehr" Nr. 913 vom 15 Mai 1880 wegen des Artikels „Die Consequenzen der Versöhnung" nach §. 65 a St. G., dann nach §. 300 St. G. und Art. III des Gesetzes vom 17 Dezember 1862 verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkentnisse vom 1 Juni 1880 Zl. 12445, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Narodni listy" Nr. 126 vom 26 Mai 1880 wegen des Leitartikels „Dojem rokovani v panske snemowne" nach Art III des Gesetzes vom 17 Dezember 1862 und nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Trient hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkentnisse vom 28 Mai 1880, Zl. 2682, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Guida al bagno minerale di Roncegno 1880. Druck von Johann Marchetto in Borgo" nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 1 Juni 1880, Zl 12553, die Weiterverbreitung der in London erscheinenden Zeitschrift „Freiheit" Nr. 19 vom 8 Mai 1880 wegen des Artikels „Wien. P H." nach §. 63 St. G, wegen des Artikels „Der Umsturz der alten Ideale" nach den §§. 122 a und 303 St. G., wegen der Artikel „Ein Todter an die Lebenden" und „Ungeziefer-Tod" nach §. 305 St. G., endlich wegen des Artikels „Das Gedicht an Lehman und seine Sippe" nach §. 302 St. G. verboten.

(4850) **Edykt.**

L. 3652. C. k. sąd powiatowy w Busku ogłasza, że Antoni Michniarski z Woronówki ad Kozłów za słabego na umyśle uznany został, i że dla niego kuratora w osobie Jana Michniarskiego z Woronówki ustanowiono.

Z c. k. sądu powiatowego.

Busk 30 maja 1880.

(4861) **Edykt.**

L. 2708. Komisya hipoteczna oznajmia że arkusze posiadania wraz z aktami do założenia księgi gruntowej dla gmin Bieliny i Zdzary się odnoszącemi, złożone zostały do przejrzenia w biurze komisyi w Ulanowie.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszy posiadania wnosić można w sądzie, lub też przed komisarzem na dniu 19 lipca 1880, w którym dalsze potrzebne dochodzenia prowadzić będzie.

Ulanów 8 lipca 1880.

(4858) **Ogłoszenie.**

L. 5883. W c. k. sądzie powiatowym składa się do przejrzenia operat projektu księgi gruntowej dla gminy katastralnej Nowosielec i do wniesienia zarzutów przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wyznacza się termin na dzień 24 lipca 1880.

C. k. sąd powiatowy.

Nisko 9 lipca 1880.

(4833 2—3) **Edykt.**

L. 413. C. k. sąd powiatowy Gliniański podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Józefa Furgalskiego przeciwko Michałowi Denedze, celem ściągnięcia sumy 60 zł. w. a. z pn. przedsięwzięta będzie w kancelaryi tego sądu dnia 13 sierpnia, 17 września i 15 października 1880 o godzinie 10 przed południem sprzedaż przez publiczną licytacyę pola „Zagumienek“ zwanego do realności gruntowej l. d. 32 i 33 w Poluchowie wielkim należącego, które nie stanowi przedmiotu księgi gruntowej a na 150 zł. jest oszacowane.

C. k. sąd powiatowy.

Gliniany 30 stycznia 1880.

(4832 2—3) **Edykt.**

L. 2034. C. k. sąd powiatowy w Glinianach podaje do powszechnej wiadomości, że na żądanie Lwowskiego zakładu kredytowego włościańskiego odbędzie się w kancelaryi tego sądu dnia 13 sierpnia, dnia 17 września i dnia 15 października 1880 o 10 godzinie przed południem sprzedaż realności Fedka Szczura własnej, w Łahodowie pod l. d. 154 położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej, na 400 zł. oszacowanej, celem przymusowego ściągnięcia sumy 200 zł. z przynależnościami przez Fedka Szczura w zakładzie kredytowym włościańskim tytułem pożyczki podniesionej.

C. k. sąd powiatowy.

Gliniany dnia 3 lutego 1880.

(4824 2—3) **Edykt.**

L. 2475. C. k. sąd powiatowy w Sądowej-Wiszni podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 294 zł. 74 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. konskr. 118 w Słojańcach położonej, dłużników Michała i Iwana Kusnierz własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. zakładu kredytowego włościańskiego dnia 25 sierpnia, 22 września i 3 listopada 1880 każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 900 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Sądowa-Wisznia 10 czerwca 1880.

(4825 2—3) **Edykt.**

L. 2607. C. k. sąd powiatowy w Sądowej Wiszni podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 173 zł. 46 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. konskr. 68 w Stojańcach położonej, dłużników Tomasza i Maryi Baranów własnej, w tuteszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego dnia 11 sierpnia, 22 września i 27 października 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 400 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Sądowa-Wisznia 20 czerwca 1880.

(4492 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1770. C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia odnośnie do obwieszczeń z dnia 30 września 1879 l. 6701 w numerach 285, 286 i 287 Gazety Lwowskiej z roku 1879 ogłoszonych, że do przymusowej licytacyi realności pod l. 66 w Dobrzanach starostwie Lwowskim położonej, Gabriela Andresa własnej na zaspokojenie pretensyi 56 zł. z pn. wyznacza się nowy termin na dzień 5 sierpnia 1880 o godzinie 10 rano, na którym ta realność za jakąkolwiek cenę za złożeniem zniżonego wadyum 10 zł. w tusądowej kancelaryi sprzedaną zostanie.

Dalsze warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec dnia 25 kwietnia 1880.

(4847 2—3) **Konkurs** L. 12707.

na posadę c. k. poczmistrza w Bartatowie w starostwie Grodeckiem za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł. z rocznemi poborami: płacy 150 zł. ryczałtu kancelaryjnego 40 złr. i ryczałtu 600 złr. za codzienne dwurazowe jazdy posłańcze do Mszany i napowrót, a oprócz tego używania do poczty należących gruntów dotacyjnych.

Podania należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 11 lipca 1880.

(4439 2—3) **Edykt.**

L. 5590. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomych Karola Kurzweila niewiadomych co do liczby i miejsca pobytu dzieci Karola Comendo i niewiadomego z miejsca pobytu Rudolfa br. Wardenera, że przeciwko nim i reszcie spadkobierców Rudolfa Kurzweila przez Józefa Mözera o 4000 zł. pozew został wniesiony, który równocześnie do wniesienia pisemnej obrony do 90 dni zadekretowanym został, ustanawiając dla nich na ich koszta i n ebezpieczeństwo kuratora w osobie adwokata Dębickiego. O czem się ich z tem poleceniem zawiadamia, aby albo rzeczonemu kuratorowi potrzebnych środków obrony bezzwłocznie udzielili, lub, lub innego pełnomocnika sądowi wskazali, gdyż w przeciwnym razie szkodliwe dla nich następstwa sami sobie przypisać będą musieli.

Kołomyja dnia 3 czerwca 1880.

(4838 2—3) **Obwieszczenie**

L. 3315. C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że celem ściągnienia na rzecz Dyrekcyi c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie dłużnego kapitału 100 zł. a. w. z pn. w tusą dowem zabudowaniu w dniaah 2 sierpnia, 30 sierpnia i 30 września 1880 każdym razem o 10 godzinie przed połud. przedsięweźmie sprzedaż realności dłużnika Michała Wojciechowskiego w Posadzie jaśliskiej pod l. k. 155/rep. 67. położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cena szacunkowa wynosi wynosi 320 zł. zaś wadyum 10 prc. takowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Rymanów 5 czerwca 1880.

(4823 2—3) **Edykt.**

L. 2197. C. k. sąd powiatowy w Sądowej Wiszni podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 228 złr. 77 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod N. konsk. 108 w Słojańcach położonej, dłużnika Michała Fity własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 11 sierpnia, 22 września i 27 października 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 450 zł. lub wyżej, tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Sądowa Wisznia dnia 10 czerwca 1880.

(4827 2—3) **Edykt.**

L. 2606. C. k. sąd powiatowy w Sądowej Wiszni podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 140 złr. 64 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. konsk. 55 w Zarzyczu położonej, dłużników Iwana i Anny Łuć własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 4 sierpnia, 1 września i 6 października 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 500 zł. a. w. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Sądowa Wisznia dnia 20 czerwca 1880.

(4840 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3021. C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że celem ściągnienia na rzecz Dyrekcyi c k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie dłużnego kapitału 200 zł. a. w. z pn. w tusądowem zabudowaniu w dniach 2 sierpnia, 30 sierpnia i 4 października 1880 każdym razem o 10 godzinie przed połud. przedsięweźmie sprzedaż realności dłużnika Mikołaja Kuriawy w Daliowie pod l. k. 72/rep. 43 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena szacunkowa wynosi 700 zł.

Wadyum zaś 10 prc. takowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania przejrzeć moana w tusądowej registraturze

Rymanów 4 czerwca 1880.

(4844 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 22409. W celu zabezpieczenia dostawy szutru na część gościńca rządowego, w tarnopolskim okręgu budowniczym w latach 1881, 1882 i 1883 odbędzie się na dniu 27 lipca 1880 w c. k. starostwie w Tarnopolu publiczna licytacya przez składanie pisemnych ofert.

Dostawa na rok 1881 wynosi 2635 metrów sześciennych tłuczonego kamienia w cenie fiskalnej 7460 złr. 82 ½ ct. a. w.

Reszta warunków licytacyi jak niemniej wykaz przestrzeni na którą materyał ten dostarczyć należy, przejrzane być mogą w nadmienionem starostwie, gdzie także oferty zaopatrone marką stemplową na 50 ct. i w wadyum 5 odsetek od sumy fiskalnej wynosić mające, z wyrażeniem cen nietylko cyframi ale także i literami, w oznaczonym terminie, najpóźniej do godziny 12tej w południe wniesione być mają.

Oferty nieułożone według wzoru §. 46 warunków licytacyi uwidocznionego, lub nie podane w terminie oznaczonym, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 29 czerwca 1880.

(4815 3—3) **Edykt.**

L. 5349. Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Salamona Burstina w kwocie 200 zł. z pn. przymusowy jawny przetarg należącej do dłużników Jacentego i Ewy Karawanów połowy realności C. Nr. 36 w Sokalu ciała hipotecznego niestanowiącej na 410 zł. ocenionej dnia 30 lipca, 18 sierpnia i 30 września 1880 zawsze o 10 godz. rano w gmachu sądowym.

Poręczne wynosi 41 zł. a. w.

Warunki licytacyi i protokół ocenienia przejrzeć można w registraturze tegoż sądu.

Sokal 20 maja 1880.

(4814 3—3) **Edykt.**

L. 1935. C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi egzekucyjną publiczną sprzedaż gospodarstwa pod Nr. kons. 164 w Woli Batorskiej położonego, ciała tabularnego nie posiadającego, własność Józefa Antończyka stanowiącego na zaspokojenie przynależącej się Löblowi Majerowi resztującej wierzytelności w kwocie 30 zł. 65 ct. z pn. w jednym terminie licytacyjnym dnia 23 sierpnia 1880 o godzinie 10tej przed południem z tem nadmienieniem, iż gospodarstwo to na tym terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedane zostanie.

Cena szacunkowa i wywoławcza wynosi 750 złr.

Wadyum zaś 75 złr.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania tego gospodarstwa i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Niepołomice 22 maja 1880.

(4770 3—3) **Edykt.**

L. 2606. C. k. Sąd powiatowy w Delatynie wiadomo czyni, że na żądanie spadkobierców S. Rosenstoka przedsięwzięta będzie dnia 10 sierpnia 1880 o 10tej rano w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż następujących realności wiejskich ciała tabularnego niestanowiących w Dorze położonych, jako to: a) realności pod l. 259 Hrycia Sameniuka, b) realności l. 42b Ilka i Michała Marczuków, c) realności l. 23a Iwana Gnypiuka, d) realności wiejskiej bez l. Ołeksy Jakubiaka i e) realności bez l. a gruntu l. 20 Iwana Weksiuka.

Cenę wywołania realności pierwszej stanowi cena szacunkowa 100 zł.. drugiej 300 zł, trzeciej 70 zł., czwartej 165 zł. piątej 105 zł.

Poręczne 10 prc. ceny szacunkowej.

Realności te każda z osobna i tylko przy jednym terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną.

Resztę warunków wglądnąć można w aktach sądowych.

Delatyn 25 maja 1880.

(4499 3—3) **Edykt.**

L. 13924. Lwowski c. k. Sąd krajowy niniejszem ogłasza, że na wezwanie c. k. Wiedeńskiego sądu krajowego z dnia 19go marca 1880 l. 6618 na zaspokojenie wierzytelności austro. węgierskiego banku w resztującej kwocie 59239 zł. 1 ct. a. w. wraz 6 prc. odsetkami od dnia 5 czerwca 1878 tudzież z 6 prc. odsetkami zwłoki od dnia zapładłości rat procentowych, aż po dzień zapłaty obliczyć się mającemi kosztami 10 zł. 30 ct. a. w. i egzekucyjnemi w kwocie 61 zł. 23 ct. już przyznanemi i nadal jeszcze powstać mogącemi odbędzie się w gmachu sądowym dnia 2 września, 14 października i 18 listopada 1880, każdym razem o godzinie 10 z rana przymusową sprzedaż w drodze publicznej licytacyi należącej jak Dom. 51 p. 102 i 104 n. 2 i 5 haer. do masy spadkowej zmarłego Dawida Horowitza, a powyższej wierzytelności z pn. za hipotekę służącej realności wraz z przybocznemi zabudowaniami pod l 639 ²/₄ przy ulicy sykstuskiej we Lwowie.

Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki w kwocie 130.000 zł. a. w. przyjętą, wadyum 13000 zł.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny przejrzeć można w ts. registraturze.

O czem wszystkich interesowanych, a między temi wiadomych wierzycieli do rąk własnych, tych zaś wierzycieli, którzyby po dniu 3 maja 1879 jako dniu wystawienia wyciągu tabularnego powyższej realności na takowej prawa rzeczowe uzyskali, lub którymby niniejsza uchwała albo też którakolwiek późniejsza w obecnej sprawie wydać się mająca uchwała z jakiegokolwiek bądź powodu wcale nie, lub też w należytym czasie doręczoną być nie mogła na ręce ustanowionego w osobie adowokata Dra Walchmanna z zastępstwem adwokata Dra Emila Byka kuratora, jako też niniejszym edyktem się zwiadamia.

Lwów dnia 5 czerwca 1880.

(4807 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 9639. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Izraela Hirscha Izraela, kramarza towarów bławatnych w Tarnowie zamieszkałego, a to do całego tak ruchomego, gdziekolwiek znajdującego się, jako też do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 D. P. P. z r. 1869 Nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Dr. Warchałowski c. k. adjunkt sądowy w Tarnowie, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adw. Dr. Gałecki.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania delegacyi wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 23 lipca 1880 o godzinie 10 przed południem, w biurze komisarza konkursowego, na którem stawić się mają wierzyciele z dokumentami, rosz czenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były powinni takowe do dnia 24 września 1880 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić i na posłuchaniu w dniu 15 października 1880 o godzinie 10 przed południem odbyć się mającym, do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68. u. k. przewidzanej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

W Tarnowie dnia 9 lipca 1880.

(4812 3—3) **Edykt.**

L. 2775. W dniach 12 sierpnia, 16 września i 14 października 1880 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż nieintabulowanej realności pod lk. 220 w Grzymałowie położonej nieobjętej masy spadkowej śp. Srula Blümlein własnej na zaspokojenie wierzytelności Scheinli Badian w kwocie 380 zł. z tem, że przy pierwszych dwóch terminach wspomniona realność tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, przy trzecim zaś terminie za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 200 zł.

Wadyum 20 zł. w. a.

Protokół opisania i oszacowania, tudzież warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Grzymałów dnia 30 czerwca 1880.

(4820 3—3) **Edykt.**

L. 28528. C. k. sąd krajowy we Lwowie rozpisuje celem zaspokojenia przyznanych gal. akc. Bankowi hipotecznemu we Lwowie przeciw. gr. kat. kapitule metropolitalnej we Lwowie prawomocnym nakazem zapłaty z 26 kwietnia 1879 do l. 19046 sum 345 zł., 345 zł. i reszty kapitału dłużnego 6722 zł. 63 ct. w. a. z pn. tudzież kosztów sądowych 19 zł. 63 ct. i kosztów obecnego podania w kwocie 15 zł. 73 ct. publiczną przymusową sprzedaż realności pod l. 145 m. w jednym terminie a to na dniu 31 sierpnia 1880 o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym w biurze Nr. 12 odbyć się mającą.

Cena szacunkowa wynosi 14897 zł. 54 ct. w. a.

Wadynm 1000 zł.

Reszta warunków i wyciąg tabularny można przejrzeć w registraturze

Lwów dnia 26 czerwca 1880.

(4778 3—3) **Edykt.**

L. 5615. C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Stanisławowie zawiadamia, że w celu wydobycia 1100 zł. z pn. odbędzie się na rzecz masy Fabiana Kumanowskiego przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 95 w Knihininie położonej, dłużników Jana, Franciszki i Maryi Jackowskich własnej, przy jednym terminie dnia 12 sierpnia 1880 o 10 rano.

Do ułożenia możliwego korzystniejszych warunków, wyznacza się dzień 13go sierpnia 1880 o godzinie 9 rano.

Cena wywołania 6086 zł. 57 ct.

Zakład 600 zł.

Realność sprzedaną zostanie i niżej ceny. Wyciąg tabularny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora adw. Dra Bardacha, jego zastępcą adw. Rosenberga.

Stanisławów 9 czerwca 1880.

(4781 3—3) **Edykt.**

L. 859. C. k. sąd powiatowy w Kolbuszowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Abrahama Blaua w kwocie 140 złr. a. w. realność w Kolbuszowy górnej pod l. 121 położona, Jakóba Frankiewicza własna, ciała tabularnego niestanowiąca, w dniach 18 lipca, dnia 17 sierpnia i dnia 21 września 1880 każdym razem o godzinie 10tej rano w drodze egzekucyi w tutejszym sądzie sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 600 złr.

Bliższe warunki w registraturze tutejszego sądu przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

w Kolbuszowie dnia 8 maja 1880.

L. 2565. (4788 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Przy c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach opróżnioną jest posada sędziego powiatowego w VIII. randze.

Ubiegający się o tę lub podobną przy innym sądzie powiatowym opróżnić się mogącą posadę, mają w przeciągu 14 dni wnieść swe podania w drodze przepisanej do prezydyum c. k. sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum c. k. sądu krajowego.

Kraków dnia 10 lipca 1880.

(4378 3—3) **Edykt.**

L. 24428. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni Róży Kanner, iż firma handlowa R. Kindler & Comp. przeciw niej o zapłacenie sumy wekslowej 126 złr. w. a. z pn. pod dniem 2 kwietnia 1880 l. 15017 pozew wniosła i o pomoc sądową prosiła.

Gdy miejsce pobytu pozwanej Róży Kanner jest niewiadome, ustanawia c. k. sąd krajowy na żądanie powodowej firmy do zastępowania pozwanej na jej koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adwokata Dr. Krowczyńskiego z zastępstwem adw. Dr. Dziubińskiego kuratorem z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej, przeprowadzoną będzie i któremu wydany wskutek pozwu w dniu 30 kwietnia 1880 l. 15017 nakaz zapłaty zaskarżonej sumy z pn. doręczony zostaje.

Niniejszym więc edyktem wzywa się pozwaną, aby w należytym czasie osobiście stanęła, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzieliła, lub innego zastępcę wybrała i sądowi oznajmiła, słowem stosownych do obrony środków użyła, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Lwów 5 czerwca 1880.

(4789 3—3) **Edykt.**

L. 4575 Antoniego Gawrona z Dembowca zawiadamia się, że Michał Euciński z Dembowca wniósł przeciw niemu skargę o zapłacenie 15 zł. w. a. z tytułu czynszu, na którą rezolucyą z dnia 26 czerwca 1880 L. 4575 do rozprawy termin na dzień 21 lipca 1880 wyznaczono, kuratorem dlań zamianowano Dr. Stanisława Biesiadeckiego, adwokata w Jaśle, któremu winien podać dowody na obronę, jeżeliby innemu zastępcy swojej obrony nie powierzył.

C. k. sąd powiatowy.

Jasło dnia. 26 czerwca 1880.

(4784 3—3) **Edykt.**

L. 1560. Wojniłowski sąd przedsięwęźmie w sprawie Osiasza Singera przeciw Ilkowi Zielik o 72 złr. 36 ct. a. w. egzekucyjną sprzedaż nietabularnej realności pod C. Nr. 315 w Wojniłowie w terminach 21 lipca, 11 sierpnia i 15 września 1880 każdym razem o godzinie 9 rano w budynku sądowym.

Cena 320 złr.

Zakład 10 prc.

Akt opisania, ocenienia i warunki licytacyjne do przejrzenia w aktach.

Wojniłów 31 maja 1880.

(4430 3—3) **Edykt.**

L. 20882. C. k. sąd krajowy we Lwowie, wzywa niniejszym edyktem wszystkich tych, którzyby zagubioną przez Adolfa Schindlera książeczkę kasy oszczędności Nr. 38598 na wkładkę w kwocie 31 zł. a. w. opiewającej posiadali, ażeby w przeciągu 6 miesięcy wspomnianą opisaną książeczkę kasy oszczędności sądowi przedłożyli i swe prawa do takowej wykazali, inaczej po upływie tego terminu powyż wymieniona książeczka kasy oszczędności amortyzowaną zostanie.

Lwów dnia 15 maja 1880.

(4424 3—3) **Edykt.**

L. 229. C. k. sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 100 złr. z pn. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod l. 35 w Słobodzie, masy spadkowej Iwana Wróbel własnej w trzech terminach a to na dniu 19 sierpnia i 16 września 1880 o 10 godz. rano tylko za cenę szacunkową 600 złr. aw. lub wyżej, zaś na dniu 14 października 1880 i poniżej ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi 60 złr.

Bliższe warunki i protokół zastawniczego opisania można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa 25 kwietnia 1880.

(4414 3—3) **Edykt.**

L. 6662. Niewiadomą z miejsca pobytu Amalię (Małkę) Braw zawiadamiamy, że w skutek skargi Ernestyny Zimmermann wydaliśmy dnia dzisiejszego nakaz zapłaty, według którego Amalia Braw 100 złr. z pn. na podstawie wekslu z daty 29 lipca 1879 skarżącej w 3 dniach zapłacić ma — tudzież dla niej ustanowiono kuratorem adw. Dra Gałeckiego; wzywamy ją tedy, ażeby środki obrony kuratorowi temu podała, lub innego pełnomocnika sądowi wskazała.

W Tarnowie dnia 13 maja 1880.

(4425 3—3) **Edykt.**

L. 228. C. k. sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 91 zł. 52 ct. i 50 zł. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod Nr. 209 rep. 224 w Cieplicach, dłużnika nieobecnego, Michała Nagórnego własnej w trzech terminach a to: na dniu 19 sierpnia i 16 września 1880 o godzinie 10 rano, tylko za cenę szacunkową 300 zł. lub wyżej, zaś na dniu 14 października 1880 poniżej ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi 30 zł.

Bliższe warunki i protokół zastawniczego opisania można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa 25 kwietnia 1880.

(4420 3—3) L. 1565.

Ogłoszenie licytacyi.

Dnia 5go sierpnia, 26 sierpnia i 16go września 1880 każdym razem o godzinie 10 rano, a to na dwóch pierwszych terminach powyżej lub za cenę szacunkową 80 złr. na trzecim nawet i poniżej tejże sprzedawanemi będą 6 parcel gruntu w polanie Mielerzysko pod l. 181 w Żarnówce położonych. Kantego Kutka własnych, celem zaspokojenia pretensyi Löbla Feuereisena w kwocie 20 złr. z pn.

Warunki licytacyjne, protokół zajęcia i oszacowania wolno tutaj przejrzeć lub odpisać.

C. k. sąd powiatowy

Maków 25 maja 1880.

(4410 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4424. C. k. sąd powiatowy w Chodorowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Chuny Steingruba przeciw Lesiowi Steingrub pto 467 złr. z pn. odbędzie się dnia:

15 sierpnia 1880 r.
12 września 1880 „
21 września 1880 „

każdym razem o godzinie 10 z rana w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 23 o rep. 24 w Ottyniowicach.

Cena wywołania 810 złr. w. a.

Wadyum 81 złr.

Bliższe warunki i protokół zastawnego oszacowania przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Chodorów dnia 27 maja 1880.

(4415 3—3) **Edykt.**

L. 6661. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Ryfkę Kanner, że wydano dnia dzisiejszego nakaz, którym jej polecono w skutek skargi Ernestyny Zimmermann, ażeby tejże 400 złr. z pn. z wekslu z dnia 4 lutego 1880 pochodzącą w dniach 3 zapłaciła, tudzież że kuratorem dla niej zamianowano adwokata Dra Gałeckiego.

Wzywamy ją tedy ażeby środki obrony kuratorowi temu podała lub innego pełnomocnika sądowi wskazała.

W Tarnowie dnia 13 maja 1880.

(4491 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1509. C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia odnośnie do obwieszczenia z dnia 22 października 1879 l. 7751 w numerach 266, 267 i 268 Gazety Lwowskiej z roku 1879 ogłoszonych, że do przymusowej licytacyi realności pod lk. 112 w Dmytrzu w Starostwie Lwowskiem położonej, Kościa Onyszków własnej, na zaspokojenie pretensyi Samuela Lufta w kwocie 134 zł. z pn. wyznacza się nowy termin na dzień 12 sierpnia 1880 o godzinie 10 rano, na którym ta realność za jakąkolwiek cenę w tusąd. kancelaryi sprzedaną zostanie.

Dalsze warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 30 kwietnia 1880.

(4797 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2866. Fedko Trypaluk rolnik z Koszlak został mianowany uznany a Iwan Sikora tegoż kuratorem ustanowiony.

C. k. sąd powiatowy.

Nowesiołe dnia 30 czerwa 1880

(4376 3—3) **Edykt.**

L. 22014. C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem do powszechnej wiadomości podaje, iż celem zaspokojenia restującej sumy 226 zł. ex majori 400 zł. a. w. wraz z 3 prc. odsetkami miesięcznie od 1 lipca 1875 bieżącemi i przyznanemi uchwałą c. k. Sądu powiatowego miejs. del. Sekc. I we Lwowie z dnia 12 lipca 1876 l. 22150 kosztami egzekucyjnemi w kwocie 8 zł. 52 a. w. tudzież kosztów 13 zł. 29½ ct. a. w. i 20 zł. a. w. uchwałą tut. sąd z dnia 5go kwietnia 1879 l. 15048 i uchwałą tut. sąd z dnia 22 listopada 1879 l. 48120 w kwocie 8 zł. 31 ct. a. w. przyznanych, dozwolona wskutek uchwały z dnia 22 listopada 1879 l. 48120 na rzecz Peisacha Goldberga egzekucyjna licytacya $^{6}/_{10}$ części realności pod l. 599¼ we Lwowie położonej, Anny Owadowskiej jak Dom. 204 p. 380 n. 10 haer. własnej pod następującemi warunkami ułatwiającemi rozpisaną została:

1) Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkową $^{6}/_{10}$ części realności l. 599¼ w ilości 808 zł. 50 ct. a. w.

2) Sprzedaż odbędzie się na jednym tylko terminie a to na dniu 26 sierpnia 1880 o godzinie 10 przed południem, na którym to terminie rzeczone części pomienionej realności także poniżej ceny szacunkowej a nawet za jakąkolwiek bądź cenę najwięcej oflarującemu sprzedane będą.

3) Jako wadyum ustanawia się kwotę 20 zł. a. w. którą chęć kupienia mający w gotówce lub w książeczkach galic. kasy oszczędności do rąk komisyi licytacyjnej złożyć będzie obowiązanym.

Wadyum nabywcy w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytantom po ukończeniu licytacyi zwróconem zostanie.

Resztę warunków, ekstrakt tabularny i akt oszacowania wolno chęć kupienia mającym przejrzeć w registraturze sądowej.

O tem zawiadamia się Peisacha Goldberg'a i Annę Owadowską, tudzież c. k. Namiestnictwo imiem funduszu indeminizacyjnego do poz. 1 on. Deborę Tusch, c. k. Prokuratoryę Skarbu, imieniem Wysokiego Skarbu do poz. 8, 17, 18 on. Henę Meisels, Lwowskie Towarzystwo zaliczkowe, Adolfa Heschelesa, główny szpital we Lwowie, stowarzyszenie kredytowe właścicieli realności we Lwowie do poz. 20 on., c. k. urząd podatkowy we Lwowie, wreszcie wszystkich tych wierzycieli, którzyby po d. 19 sierpnia 1880 jako dniu wydania wyciągu tabularnego prawo hipoteki na sprzedać się mających częściach realności nabyli albo którymby niniejsza uchwała licytacyjna z jakiejkolwiek bądź przyczyny doręczoną być nie mogła przez ustanowionego kuratora adw. Dra Gołeckiego i tegoż zastępcę adw. Dra Balko również i edyktem z tym dodatkiem, że stosownie do dekretu nadwornego z dnia 16 czerwca 1847 l. 20313 i cyrk. guber. z dnia 3 lipca 1847 l. 41978 dalsze zawiadomienie wierzycieli w tej sprawie nie nastąpi, że ich jest rzeczą obrać sobie zastępcę do strzeżenia ich praw i tegoż sądowi oznajmić.

Lwów dnia 29 maja 1880.

(4796 3—3) **Edykt.**

L. 5603. C. k. sąd powiatowy w Nisku ogłasza, że Michał Chwiej wytoczył pod dniem 30 czerwca 1880 l. 5603 przeciwko Marcinowi Piłatowi i innym pozew o wyłączenie z pod egzekucyi kawałka gruntu około ¾ morgi pod l. k. 10 w Wolinie, na który wyznaczono termin do rozprawy ustnej na dzień 10 sierpnia 1880 o godzinie 9 rano.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Marcina Piłata jest niewiadomem, ustanowiono dla niego kuratorem tutejszego c. k. notaryusza Dr. Zygmunta Ruckiego któremu doręczono pozew, Marcina Piłata, zaś wzywa się aby sądowi doniósł, gdzie obecnie przebywa, lub też wskazał innego zastępcę.

C. k. sąd powiatowy.

Nisko dnia 30 czerwca 1880.

(4783 3—3) **Edykt.**

L. 2514. W c. k. sądzie powiatowym w Sądowej-Wiszni odbędzie się celem wydobycia kwoty 61 zł. 37 ct. w. a. z pn. przymusowa publiczna sprzedaż realności pod. l. k. 525 w Sądowej-Wiszni położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, do masy śp. Jana Wilczańskiego należącej, na rzecz kasy pożyczkowej miejskiej w Sądowej-Wiszni w trzech terminach a to dnia 4 sierpnia, 15 września i 20 października 1880 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 450 zł.

Wadyum 45 zł. w. a.

Bliższe warunki licytacyjne można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego.

Sądowa-Wisznia 15 czerwca 1880.

(4794 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5693. C. k. sąd powiatowy w Nisku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Marcina Piłata, że w skutek pozwu Mojżesza Knopfa przeciwko niemu i współpozwanym o wyłączenie z pod egzekucyi ½ morga gruntu z gospodarstwa pod lk. 10 w Wolinie termin do rozprawy na dzień 12 sierpnia 1880 o godzinie 9 z rana w tutejszym sądzie wyznaczono, dla jego zastępstwa c. k. Notaryusza w Nisku Dr. Zygmunta Rudkiego kuratorem ustanowiono, i wzywa go, aby albo ustanowionemu kuratorowi środków do obrony udzielił, albo też innego zastępcę ustanowił i tutejszemu sądowi oznajmił.

Nisko dnia 2 lipca 1880.

(4429 3—3) **Edykt.**

L. 25722. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, Erazmowi Błockiemu, a ewentualnie jego niewiadomym spadkobiercom, że przeciw nim Adam Pohorecki i Mikołaj Kalixt dw. im. Pachniewski dnia 4 czerwca 1880 l. 25722 wnieśli pozew o wykreślenie sumy 275 zł. m. konw. z większej 500 zł. m. k. ze stanu biernego części dóbr Starogród tudzież ze stanu biernego sum 50, 150 rubli, 258 zł. 13 ct. m. k., 25 zł. i 800 zł. w. w., 257 zł., 100 zł. i 38 zł. 33 ct. m. k. i części sumy 8.000 zł. czyli 2.000 zł. w. w., na który to pozew termin do sumarycznej rozprawy na dzień 11 sierpnia 1880 godzinę 11 przed południem wyznaczony został.

Ponieważ miejsce pobytu pozwanych nie jest wiadome, tedy c. k. sąd krajowy do zastępowania ich tutejszego adwokata Dra Dziubińskiego a jego zastępcą adwokata Dra Siterskiego mianował, z którym to kuratorem niniejsza sprawa przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się pozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypiszą.

Lwów dnia 12 czerwca 1880.

(4808 3—3) **Edykt.**

L. 3320. C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż w sprawie egzekucyjnej spadkobierców Rozy Herszteinowej przeciw Józefowi Hantschlowi i innym celem zaspokojenia resztującej sumy 6000 zł. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 23 sierpnia i 20 września 1880 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. 483/513 w Bochni położonej, wedle dawnej ks. gł. Tom V. pag. 444 n. 13 i 15 haer. i ks. gł. Tom VI. pag. 73 n. 16 i 17 haer. tudzież według nowej księgi wykaz. hipot. l. 485 w 7/10 częściach p. Jakóba Leśniaka, zaś w 3/10 częściach p. Julii Hantschlowej własnej z wyłączeniem gruntu „Obrytka" nienależącego już do tej realności, wedle aktu oszacowania z dnia 1 marca 1874 l. 27428 na 18396 zł. 80 ct. oszacowanej, jakoteż 2) realności w gminie katastralnej Chodenice pod l. k. 64 położonej, wedle wykazu hipot. gminy Chodenicy l. 64 n. 1 haer. w ¼ części p. Alberta Hantschla i ¼ części p. Ludwiki Gutowskiej, w ¼ części p. Jana Hantschla i w ¼ części p. Jakóba Leśniaka własnej wedle aktu oszacowania z dnia 1 marca 1874 L. 27428 na 4190 zł. oszacowanej, a to każdej realności z osobna tylko wyżej lub za cenę szacunkową.

Cena wywołania dla realności l. 483/513 w Bochni wynosi 18396 zł. 80 ct., a wadyum 1840 zł., zaś dla realności l. wyk. hip. w Chodenicach cena 4190 zł. a wadyum 420 zł. Dla wierzycieli hipot., którzyby na hipotekę powyższych realności po dniu 6 sierpnia 1879 weszli, lub którymby uchwała licytacyę rozpisująca nie mogła być doręczona ustanawia się kuratora w osobie Dr. Trybulca adwok. krajowego w Bochni.

Wyciągi hipoteczne, protokół egzekucyjnego oszacowania i reszta warunków licytacyjnych mogą być w tutejszosądowej registraturze przejrzane.

Bochnia dnia 2 maja 1880.

(4809 3—3) **Edykt.**

L. 9494. C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 150 zł. a względnie niespłaconych rat i reszty kapitału w kwocie 72 zł. 97 kr. z pn. odbędzie się na rzecz Galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego (Galizische Boden Kredit-Anstalt) w Krakowie w tutejszym sądzie w 3 terminach mianowicie dnia 23 sierpnia, 27 września i 25 października 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya realności dłużników Józefa i Wiktoryi Hołystów własnej pod l. k. 38 w Gawłowie starym w powiecie Bocheńskim położonej. Cena wywołania wynosi 300 zł.

Wadyum 30 zł. w. a.

Wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych mogą być w tutejszej registraturze sądowej przejrzane.

Bochnia dnia 14 maja 1880.

(4813 3—3) **Edykt.**

L. 921. W sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Hryciowi Matyjek pto. 222 złr. 92 ct. a. w. z pn. sprzedaną zostanie nietabularna realność Nr. lk. 175 w Jasieniowie w dniach 19 lipca 5 sierpnia, i 2 września 1880 każdym razem o 8 godzinie przed południem w sądzie tutejszym.

Cena szacunkowa 450 złr.

Wadyum 45 złr.

Resztę warunków przeglądnąć można w registraturze sądowej.

Od c. k. sądu powiat.

Horodenka 31 marca 1880.

(4801 3—3) **Edykt.**

L. 2203. W c. k. sądzie powiatowym w Żurawnie odbędzie się w dniach 10 sierpnia, 13 września i 11 października 1880 przymusowa licytacya realności pod l. k. 32 w Żurawnie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej spadkobierców Jacia Kucyka własnej, celem wydobycia przez Jentę Wiesel wywalczonej kwoty 28 zł.

Cena szacunkowa wynosi 629 złr. a wadyum 63 złr.

Resztę warunków można przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Żurawno 6 czerwca 1880.

Deutsche Continental Gas-Gesellschaft zu Dessau.

General-Bilanz-Conto pro 1878.

Debit.

	M.	Pf.	M.	Pf.
An Cassa Conto, für den baaren Cassenbestand			149.872	34
An Rimossen-Conto, für vorräthige Wechsel			93.118	68
An Conto-Corrent-Conto lit A. für die Guthaben bei Banquiers abzüglich des Guthabens der Stadt Luckewwalde			130.379	44
An Conto-Corrent-Conto lit. B. für Vorschüsse an Lieferanten			3 853	68
An Immobilien Conto, für den Werth des Directoriat Gebäudes			147.640	96
An Mobilien Conto, für das Inventarium des Central Büreus			7.115	—
An Conto der photometrischen Instrumente nur des Laboratoriums, für das Inventarium der physikalischen und chemischen Apparate			4.633	51
Gassmusser Werkstatt Conto für die Kosten des Werkstatts-Gebäudes, Einrichtung des Werkstatt etc.			81.078	12
An Conto der geleisteten Cautionen, für die von uns in 5 Städte, deponirten Cautionen			25 350	70
An Conto der Anstalten, für den Bau und Betriebs Capitalien Saldi pr. 31 Dezember 1878:				
1. Frankfurt a d. O.	988.715	66		
2. Mülheim a. d. R	796.802	08		
3. Podsdam Neuendorf	1,312 944	67		
4. Dessau	687.420	08		
5. Luckenwalde	354 787	04		
6. Gladbach-Rhyedl Odenkirchen	1,735.867	38		
7. Hagen Herdecke	917.114	75		
8. Warschau Praga	3,991.106	09		
9. Erfurt	755.675	—		
10 Krakau Podgórze	725.950	90		
11. Nordhausen	461.449	19		
12. Lemberg	1,034.415	91		
13. Gotha	739.768	66		
14. Ruhrort	572.594	36		
15. Eupen	381 639	40		
16. Herbestal	80.513	22		
	15,536.764	48		
Gewinn Saldi nach den Spezial Abschlüssen dieser Anstalten	2,061.386	28	17,598.150	76
Summa			18 241.193	20

Credit.

	M.	Pf.	M.	Pf.
Pr. Actien Capital Conto für das Stammkapital v. 50.000 Stk. Actien a M. 300	15,000000	—		
ab nicht eingezahlte 113 St. a 330 M 33900 / 4887 St a 180 879660	913.560	14	086.440	—
Pr. Dividenden Conti pro 1876—1877 für noch nicht erhobene Divideuscheine			2.614	—
Pr. von Staugen'sches Fideicommiss, für dessen Hypotheken-forderung			12.900	—
Pr. Zinsen Conto für Zinsen a unovo			1.120	15
Pr. Agio Conto für Gewiner an der Emmision von 878 20% auf 4887 Stück Actien	293.220	—		
Hervon zur Statutenmässigen Verendung gelangt	169.764	23	123.455	77
Pr. Reservefonds Conto für den Bestand aus dem Vorjahr	1,350.000	—		
Hierzu Quote pro 1878	75.000	—	1,425.000	—
Pr. Coquisches Legat			3 307	50
Pr. Amortizations-Conto vom 4 Anstalt Bestand aus dem Vorjahr	503.758	09		
Hierzu Quote pro 1878	60.268	19	564.026	28
Pr. Feuer Versicherungs Conto Bestand aus dem Vorjahr	87.110	46		
Hierzu Quote pro 1878	4.880	29	91.990	75
Pr. General Unterstützungs Cto für den Bestand			5.035	44
Pr. Gewinu u. Verlust Conto für den Reingewinn			1,925 303	31
Verthelung des Saldos des Gewinn und Verlust Contos Saldo laut Bilanz:	1,925.303	31		
ab Tautieme des Directoriums mit 5% V. M. 19209599·46	96.047	28		
	1,829.256	03		
Dividende auf 45000 Stück Actien a 13 % = M 39 / M. 1755000 Zinsen 4887 360 17 593 20	1,772 593	20		
bleibt Saldo Vortrag auf Gewin und Verlust Conto pro 1879	56 662	83 / 83		
(4480) Summa			18.241 193	20

Dessau, den 22 Febr. 1879.

General-Bilanz-Conto pro 1879.

Debet.

	M.	Pf.	M.	Pf.
An Cassa Conto, für den baaren Cassen-bestand			248 435	28
An Rimessen Conto, für vorräth. Wechsel			114.210	
An Actien-Conto, für noch ausstehende Restzahlung auf eine Actie der letzten Emission			180	
An Conto Corrent-Conto lit. A., für die Guthaben bei Banquiers abzüglich des Guthabens der Stadt Luckenwalde			1,004.425	70
An Conto-Corrent-Conto lit. B. für Vorschüsse an Liferanten			1.219	52
An Immobilien-Conto, für den Werth des Directorial-Gebäudes			144.640	96
An Mobilien-Conto, für des Inventarium des General-Büreus			6.482	—
An Conto der photometrischen-Instrumente und des Laboratoriums, für das Inventarium der physikalischen und chemischen Apparate			4.860	
An Gasmesser-Werkstat-Conto, für deren Anlage und Betriebs Capital			77.523	16
An Conto der geleisteten Cautionen, für die von uns in 5 Städten deponirten Cautionen			25.350	70
An Conti der Anstalten, für deren Bau und Betriebscapitalien: Saldo pro 31 Dezember 1879.				
1. Frankforth a. d. O.	967.561	78		
2. Mülheim a. d. R.	813.238	48		
3. Potsdam-Neundorf	1,290.526	44		
4. Dessau	687.425	51		
5. Luckenwalde	351.095	85		
6. Gladbach-Rheydt-Odenkirchen	1,812.974	39		
7. Hagen-Herdecke	920.089	47		
8. Warschau-Praga	4,032 667	97		
9. Erfurt	772.673	05		
10. Krakau-Podgórze	713.129	11		
11. Nordhausen	472.009	24		
12. Lemberg	1,006.797	56		
13. Gotha	729.518	36		
14. Ruhrort	570.121	81		
15. Eupen	373.911	90		
16. Herbesthal	82.162	19		
	15,595.903	11		
Gewin-Saldi nach den Special-Abschlüssen dieser Anstalten	2.135.555	95	17,731.459	06
Summa			19,358.786	38

Credit.

	M.	Pf.	M.	Pf.
Pr. Actien-Capital-Conto, für das Stammkapital v. 50.000 Stück Actien, a M. 300			15,000.000	—
Pr. Actien-Zinsen-Conto, für noch nicht erhobenen Zinsencoupons			39	60
Pr. Dividenden-Conto pro 1877 und 1878 für noch nicht erhobene Dividendenscheine			3.042	—
Pr. von Stangensches Fideicommiss, für dessen Hypothekforderung			12.900	—
Pr. Zinsen-Conto, für a nuovo			1.818	65
Pr. Reservefonds Conto, für den Bestand aus dem Vorjahr	1,425.000			
Hierzu: Quote pro 1879	75.000		1,500.000	—
Pr. Coquisches Legat			3 247	50
Pr. Amortisations-Coni von 4 Anstalten, Bestand aus dem Vorjahr	564.026	28		
Hierzu: Quote pro 1879	63.618	04	627.644	32
Pr. Feuerversicherungs-Conto Bestand aus dem Vorjahre	91.990	75		
Hierzu: Quote pro 1879	4.745	02		
Summa	96.735	77		
Hiervon ab für vergüteten Schaden	232	75	96.503	02
Pr. General Unterstützungs Cto. für den Bestand			2.695	16
Pr. Gewinn u. Verlust Conto für den Reingewinn			2,110.896	13
Vertheilung des Saldos des Gewinn u. Verlust Contos: Saldo laut Bilanz	2,110.896	13		
Hiervon ab:				
Tantieme des Directoriums mit 5% v. 2,045.233·99	102.711	65		
Dividende auf 50.000 Stück Actien a 13% = 39	1,950.000			
Bleibt Saldo Vortrag auf Gewinn u. Verlust Conto pro 1880	58.184	48		
Summa			19.358 786	38

Dessau, den 17 Februar 1880.

Repraesentanz der Deutschen Continental Gas-Geselschaft zu Dessau.

Uwiadomienie.

Następujące homeopatyczne dzieła Dr. A. Kaczkowskiego są do nabycia *we Lwowie* w księgarniach pp. Gubrynowicza i Schmidta, Milikowskiego, Richtera i Wilda, w aptece pana Mikolascha i u wydawcy; *w Krakowie* w księgarni p. Friedleina i w aptece p. Stockmara; *w Warszawie* w księgarni pp. Gebethnera & Wolffa i Orgelbranda; *w Petersburgu* w centralnej homeopatycznej aptyce p. Fleminga.

1. Teoretyczna i praktyczna **„Nauka Homeopatyi“** dla lekarzy i światłej publiczności w 3 tomach, drugie wydanie, cena 8 zł. w. a.
2. **Poradnik dla matek** o zachowaniu się w stanie błogosławionym, o pielęgnowaniu niemowląt i o leczeniu chorób dzieci cena 1.50.
3. **Broszurka** o leczeniu cholery azyatyckiej, cena 25 cnt.
4. **Broszurka** o dyecie homeopatycznej c. 15 ct.
5. **Broszurka** o prezerwatywnych środkach przeciw zarazie bydlęcej, przeciw ospie owczej, przeciw wściekliźnie, cena 50 cnt.
6. **Broszurka** o stosownem użyciu łaźni parowej, cena 20 cnt.

(5 4—6)

Księgarnia

F. K. Pobudkiewicza

w Krakowie
(Rynek, hotel Drezdeński)

poleca **po nadzwyczaj zniżonej cenie** następujące dzieła:

Asnyk (El-y). Cola Rienzi, dramat, cena 2 zł. zniż. 1 zł.
Baudrillart. Przewodnik ekonomii politycznej cena 3 zł. 40 ct. zniż. 1 zł. 70 ct.
Bock Dr. Człowiek w stanie zdrowia i choroby z tabl. litogr. cena 4 zł. zniż 2 zł.
Buliński ks. Historya kościoła polskiego 3 tomy, cena 12 zł. zniż. 6 zł.
Chodźko Ignacy. Dzieła kompletne 11 tomów, cena 21 zł. zniż. 8 zł.
Dante. Boska komedya, tłóm. Korsaka, z rycinami, cena 10 zł. zniż. 5 zł.
Jeż. Historya o pra pra dziadku i pra-prawnuku 4 tomy cena 6 zł. zniż. na 2 zł.
Kaczkowski. Bajronista 3 tomy cena 7 zł. 50 ct. zniż 2 zł.
Kraszewski. Kopciuszek 6 tomów cena 8 zł. 50 ct. zniż. na 2 zł. 50 ct.
Mill. O rządzie reprezentacyjnym cena 2 zł. 40 ct. zniż. 50 ct.
Mommsen. Historya rzymska 4 tomy cena 15 zł. zniż 8 zł.
Odyniec. Poezye, wyd. 4te. 2 tomy cena 3 zł 40 ct. zniż. 2 zł
Raczyński. Portofolio Maryi Ludwiki 2 tomy cena 6 zł. zniż. 2 zł.
Schmidt. Panowanie Stan. Augusta z rycinami Kossaka cena 1 zł. 50 ct. zniż 50 ct.
Siemieński. Rady patroniuszowe 2 tomy cena 2 zł. 40 ct. zniż. 80 ct.
Siemieński. Wieczornice, powieści, 3 tomy cena 5 zł. zniż. 2 zł.
Szpaderski ks. O wymowie kaznodziejskiej 2 tomy cena 6 zł. zniż 2 zł. 50 ct.
Thiers. Historya konsulatu i cesarstwa 11 tomów cena 38 zł. zniż. 13 zł 60 ct.
Wermonty. Historya literatury francuskiej, 2gie. wyd cena 5 zł. zniż. 1 zł. 40 ct.
Zacharjasiewicz. Marek Poraj, powieść, cena 2 zł. 40 ct. zniż 60 ct.
Zacharjasiewicz. Opinia parafialna, cena 2 zł. 50 ct. zniż 1 zł. 25 ct.
Schorlemer. Wykład chemii organicznej cena 5 zł. zniż. 2 zł. 50 ct.
Haushofer. Wykład statystyki cena 4 zł. 60 ct. zniż 2 zł. 50 ct.
Hoffman. Chemia cena 3 zł. 50 ct. zniż, 1 zł. 50 ct.
Pol. Pacholę hetmańskie, 2 tomy cena 6 zł. zniż. na 1 zł. 20 ct.
Katalogi książek zniżonych rozsyła się bezpłatnie. (4542 3—6)

L. Ostafiński i Sp.

nowo założona

CUKIERNIA

we Lwowie

przy ulicy Jagiellońskiej l. 7, poleca Wszelkie wyroby cukiernicze pierwszej jakości a najtaniej. (3675 14—?)

Nauczycielka

poszukuje miejsca do początków języka polskiego, francuskiego, niemieckiego, fortepianu i robót. Wiadomość poste restante **C. D. 1 6.** (4709 3—3)

Solitera leczy (także listownie) **Dr. Bloch** w **Wiedniu**, Praterstrasse 42 (35192—8)

W Ekspedycyi nakładów
E. Winiarza we Lwowie
i we wszystkich księgarniach nabyć można dziełko:
St. G. Kotwicza Kalickiego

Kąpiele zimne

w rzece, jeziorze i morzu.

Rady,

w jaki sposób używać tych kąpieli, jak zachować się przed wejściem w nie, wśród i po wyjściu, aby przez nie zdrowiu nie zaszkodzić, lecz przeciwnie wzmocnić je, lub nadwątlone od zyskać, oparte na dwudziestokilkoletniem doświadczeuiu, przystępnie pojęciu każdego napisane.

(4865 1—8) Cena **20** ct.

Mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, że odpowiednio wymaganiom czasu zakres

Kursu
nauk kupieckich

rozszerzywszy, następujące przedmioty będą wykładane:

Pojedyncza i podwójna buchalterya, arytmetyka kupiecka, korespondencya handlowa, handlowe i wekslowe prawo, geografia kupiecka, francuski i angielski język, kaligrafia.

Mimo obszerniejszego zakresu przedmiotów dotychczasowe honoraryum nie jest podwyższone.

Wielu z moich uczniów umieściłem w kantorach, w bankach i innych instytucyach, do których zaliczam i fabrykę cukru J. W. hr. Potockiego. Umieszczeni za mojem pośrednictwem pozyskali uznanie swoich zdolności.

Wykład jasny, według metody pojętnej, treściwej i sumiennej z przytaczaniem praktycznych, zrozumienie ułatwiających przykładów handlowych

Dla osób, które ze względu na powołanie, stan i wiek nie mogą brać udziału w kursie zbiorowym, urządzam oddzielny wykład.

A. D. Weisslitz

w Krakowie, ulica Grodzka l. 55 na I piętrze. (4743 2—3)

L. 1051. (4787 3—3)

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia dochodów z propinacyi połączonej z nakładem komunalnym w mieście Rohatynie na czas od 1 stycznia 1881 do końca grudnia 1883 rozpisuje się, z powodu że na poprzednich terminach obwieszczonych dnia 27 kwietnia 1880 l. 367 fiskalnej ceny nie osiągnięto, ponowny jeden termin na dzień 20 lipca 1880.

Cenę wywołalną rocznego czynszu dzierżawnego stanowić będzie kwota 14019 zł. w. a., od której przystępujący do licytacyi oferent winien złożyć 10% wadynm.

Bliższe warunki mogą być zawsze w biurze Magistratu w godzinach urzędowych przejrzane.

Magistrat kr. stoł. Miasta
Rohatyn dnia 5 lipca 1880.

Dla c. k. urzędników.
Für k. k. Staatsbeamte.

Od wielu lat istniejący i najlepszą sławę posiadający magazyn uniformów

MAURYCEGO FILLERA et Co. „zur Kriegsmedaille“
w Wiedniu VII. Mariahilferstrasse 22

poleca panom urzędnikom rządowym wszystkich kategoryj i każdego urzędu, jak niemniej c. k. jeneralicyi, c. k. oficerom sztabowym wyższych i niższych stopni

kompletne uniformy galowe i zwykłe
complette Galla und Comode Uniformen
jak niemniej wszystkie możliwe
przybory uniformowe ze złota, srebra etc.
Uniformsorten in Gold, Silber etc.
w uznanej powszechnie najlepszej jakości.

Za elegancki i ściśle według przepisu wykonany krój poręcza się.
Kompletne cenniki rozsyłamy na żądanie franko.
(4846 1—112)

!Niezaprzeczenie!

najlepsze, najskuteczniejsze i najczyściejsze bonbony przeciw kaszlowi, zaflegmieniu i chrypce

wiedeńskie cukierki od kaszlu

wyrabiane z lodowatego cukru, ślazu i słodkiego drzewka

Feliksa Ronspergera, we Wiedniu, IV bec., Hauptstrasse 29

Pudełko kosztuje **10 ct.**, też same z dodatkiem świeżego soku ananasowego **20 ct.**

Składy dla Galicyi znajdują się:

we Lwowie u Braci Łazowskich apt., **w Krakowie** u p. A. Dylskiego aptek., **w Kołomyi** u p. J. Sidorowicza **w Tarnowie** u p. J. Reida.

Z kilkuset listów zawierających podziękowania i uznania za skuteczność tego wyrobu przytacza się tutaj tylko jeden:

Wilno. **Do Pana Feliksa Ronspergera.** (7449 9—?)

Upoważniam Pana do publicznego ogłoszenia mego podziękowania za pańskie **wiedeńskie cukierki od kaszlu**, które mię wybawiły od kilkuletniego kataru płucowego.

Jenerał-Major książe Jan Giutout.

Na Wystawie krajowej we Lwowie dyplomem honorowym zaszczycona i od roku 1854 istniejąca



Spółka stolarzy lwowskich



we Lwowie plac Bernardyński l. 15

poleca swój podług najnowszych i najgustowniejszych wzorów **własnemi** wyrobami obficie zaopatrzony

SKŁAD MEBLI

oraz wielki wybór **luster, materyj na meble, dywanów, chodników, firanek, karniszy i kutasów do okien,** jako też

mebli giętych i żelaznych,

po cenach znacznie zniżonych. (3989 10—12)

Monogramy, herby, dewizy, pieczątki na listach i kopertach.

Karty wizytowe, litografowane i drukowane à la minute.

Nowo urządzony

SKŁAD PAPIERU

i wszelkich potrzeb kancelaryjnych i szkolnych
do pisania, rysowania i malowania
oraz **Galanteryi** pod firmą:

K. SOCHANIEWICZ w Tarnopolu

naprzeciw c. k. gimnazyum

w połączeniu z **komisowym składem**

MASZYN do SZYCIA

wszelkich systemów

i towarów optycznych.

Ośmielam się niniejszem zwrócić uwagę Świetnych c. k. urzędów, władz autonomicznych, Wysokiej Szlachty i P. T. Publiczności miasta Tarnopola i okolicy,

iż zawiązawszy stosunki z pierwszorzędnemi domami w kraju i za granicą, jestem w możności przy gruntownej znajomości rzeczy, służyć doborowym towarem po najumiarkowańszych cenach

Przy mym dziale maszyn do szycia i towarów optycznych urządziłem

Warstat reperacyjny do tychże.

gdzie wszelkie roboty w zakres tego wchodzące będą najdokładniej i szybko wykonane.

Każda maszyna u mnie na składzie będąca, jest najdokładniej wypróbowaną i sprzedaje lub wysyłam takową

pod **dwuletnią gwarancyą.**

Nauka szycia gratis, wypłaty także ratami.

Części składowe maszyn wszelkich systemów, jakoteż nici, igły, oliwa w wielkim wyborze na składzie.

Łaskawe zamówienia z prowincyi załatwiam szybko.

Cenniki na łaskawe żądanie oraz próby papieru wysyłam franco.

Polecając się łaskawym względom, zostaję

z głębokim szacunkiem

K. Sochaniewicz.

Oryginalna woda kolońska, perfumy, mydła, pasty, pudry etc.

(4005 6—6)

Barometry, termometry, próby do spirytusu, wina, piwa, mleka etc.

Czernidło glicerynowe do obuwia

wynalazku

JANA IHNATOWICZA

magistra farmacyi i chemika sądowego.

Czernidło (szuwaks, szwarz) to niezawiera wolnego kwasu przeto bez zaprzeczenia jest najlepszem, bo obuwia nie psuje, daje trwały i piękny metalowy połysk, czyni skórę miękką i wytrwałą Pudełko 10 i 20 cnt. kilo 50 centów.

Główny skład ulica Kopernika l. 3, obok apteki Mikolascha. (3690 9—?)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.